Nr. 96 Wtorek, 27 Kwietnia 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **60 f.**

Biura Redakcyi i Administracyi ul. Podwale 3. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycyi, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcyi Nr. 192. — Telefon Administracyi 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie	ćwierćrocznie	półrocznie
we Lwowie bez dostawy	10 Mk	30 Mk	60 Mk
„ „ z dostawą	12 Mk	36 Mk	72 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	12 Mk	36 Mk	72 Mk
„ „ w innych państwach	14 Mk	42 Mk	84 Mk

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 90 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 20 f. — Drobne ogłoszenia po 30 f., od wyrazu, tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologia po 2 Mk 50 f., po kronice i komunikaty 4 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej“, Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 4—6 i Reklama Prasowa, Chorążczyzna 7.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny otrzymują tylko cało i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej“ za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik“ osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcyi „Przewodnika“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r. zamianował dr. Witolda Starzyńskiego, starszym radcą prokuratoryi generalnej Rzeczypospolitej Polskiej

---

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r. zamianował dr. Władysława Szyałowskiego, starszym radcą prokuratoryi generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Minister poczt i telegrafów w Warszawie zamianował starszego oficyała pocztowego II. kl. Antoniego Guttetera w Samborze starszym oficyałem pocztowym I kl. w VIII. kl. rangi z ważnością wstecz od 1 lipca 1919.

Generalny Delegat Rządu zamianował rewidenta rachunkowego Michała Rościsławskiego, radcą rachunkowym w departamencie rachunkowym Namiestnictwa.

Generalny Delegat Rządu zamianował Romana Dziurzyńskiego, powiatowym referentem rolniczym w VIII. klasie rangi i przeznaczył go do służby w Inspektoracie okręgowym pomocy rolnej w Krakowie.

Generalny Delegat Rządu zamianował komisarzami powiatowymi koncypistów Namiestnictwa: Jana Iwańczuka, Jana Scheiffa, Stanisława Wygrzywalskiego, Aleksandra Skałkowskiego, Romana Woroszyńskiego, Juliana Datkę, Adama Schmuca, Józefa Krzyżanowskiego i Jana Milanicza.

Generalny Delegat Rządu zamianował praktykantów konceptowych policyi Stanisława Szapera, dr. Stanisława Kobielę i Wilhelma Jędrzejowskiego koncypistami policyi w Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Zarządzenie Prezydenta Ministrów w sprawie nominacyi członków Głównej Rady statystycznej.

W wykonaniu art. 10 c, d, e, statutu Głównego Urzędu statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr. 85, poz. 464) zarządzam, co następuje:

I. Upoważnia się na trzy lata magistraty miast: Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, Wilna i Łodzi do wysyłania po jednym przedstawicielu do Głównej Rady statystycznej.

W wypadku, gdyby przedstawiciel magistratu nie mógł uczestniczyć w posiedzeniach Głównej Rady statystycznej, bierze w nich udział zastępca.

Przedstawiciele i ich zastępcy mają mandat roczny od 1 stycznia do 31 grudnia liczyć się mający.

O wyznaczeniu przedstawiciela i jego zastępcy zawiadomi magistrat bezpośrednio Główny Urząd statystyczny w ciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego zarządzenia.

O ile w ciągu 15 dni po upływie roku kalendarzowego magistrat nie zawiadomi Głównego urzędu statystycznego o nominacyi nowego przedstawiciela, względnie jego zastępcy, mandat przedstawiciela dotychczasowego, względnie jego zastępcy, przedłuża się na rok następny.

II. Upoważnia się następujące stowarzyszenia społeczne i gospodarcze do wysłania do Głównej Rady statystycznej na rok 1920 wskazanej poniżej liczby delegatów, oraz ich zastępców:

a) Stowarzyszenia rolnicze:

1. Centralne Towarzystwo rolnicze w Warszawie jednego delegata i jednego zastępcy.

2. Związek Kółek rolniczych Centralnego Towarzystwa rolniczego w Warszawie: jednego delegata i jednego zastępcy.

3. Małopolskie Towarzystwo rolnicze w Krakowie, jednego delegata; zastępcę jego wybiera Towarzystwo Gospodarskie we Lwowie.

4. Centralne Towarzystwo Gospodarskie w Poznaniu jednego delegata; zastępcę jego wybiera Patronat Kółek rolniczych w Poznaniu.

5. Patronat Kółek rolniczych dla Prus Królewskich, jednego delegata; zastępcę jego wybiera Towarzystwo rolniczo-ekonomiczne dla Prus Królewskich.

6. Aż do czasu przyłączenia Śląska Górnego, Towarzystwo rolnicze dla Księstwa Cieszyńskiego: jednego delegata i jednego zastępcy.

b) Stowarzyszenia przemysłowe:

1. Towarzystwo przemysłowców w Warszawie: trzech delegatów i trzech zastępców. Po przyłączeniu Śląska Górnego jeden z mandatów Towarzystwa Przemysłowców przechodzi na przemysłową organizacyę Śląska, upoważnioną przez Prezydenta Ministrów.

2. Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie: jednego delegata; zastępcę jego wybiera Izba handlowa i przemysłowa w Brodach.

3. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie: jednego delegata; zastępcę jego wybiera Izba handlowa i przemysłowa w Bielsku.

4. Związek Towarzystw przemysłowych w Poznaniu: jednego delegata i jednego zastępcy.

c) Stowarzyszenia robotnicze:

1. Centralna komisya klasowych Związków zawodowych: dwóch delegatów i dwóch zastępców.

2. Polskie zjednoczenie zawodowe w byłej dzielnicy pruskiej: dwóch delegatów i dwóch zastępców.

3. Polskie zjednoczenie zawodowe w Warszawie (Polskie związki zawodowe): jednego delegata i jednego zastępcy.

4) Polskie Zjednoczenie Zawodowe Robotników Chrześcijańskich w Polsce; jednego delegata i jednego zastępcy.

O wyznaczeniu przedstawiciela oraz jego zastępcy Zarządy Stowarzyszeń zawiadamiają Główny Urząd Statystyczny w ciągu 2 ch tygodni od chwili opublikowania niniejszego zarządzenia.

III. Powołuje się na przeciąg lat trzech na członków Głównej Rady Statystycznej:

Prof. Uniwersytetu warszawskiego A. Kostaneckiego.

Prof. Uniwersytetu krakowskiego A. Krzyżanowskiego i K. Kumanieckiego.

Prof. Uniwersytetu lwowskiego St. Głąbińskiego.

Prof. Politechniki lwowskiej Zb. Pazdro,

Prof. Uniwersytetu poznańskiego J. Rutkowskiego.

Prof. Uniwersytetu poznańskiego M. Nadobnika.

Prof. Uniwersytetu wileńskiego Wł. Zawadzkiego.

Prezydent Ministrów:
(—) *Skulski.*

Komisya międzynarodowa w Cieszynie postanowiła rozporządzeniem z dnia 23 marca 1920, nr. 20, dotyczącem obrotu towarów na obszarze plebiscytowym Śląska wschodniego, iż od dnia 12 kwietnia 1920 przywóz towarów ze wszystkich krajów do obszaru plebiscytowego jest wolny od cła.

W celu zabezpieczenia dochodów z ceł dla Skarbu polskiego koniecznem jest oddzielenie obszaru plebiscytowego Śląska wschodniego od Polski granicą celną, biegnącą wzdłuż granicy geograficznej.

Ministrowie skarbu oraz przemysłu i handlu, mając na oku dotychczasowy obrót handlowy tych dzielnic Polski i uwzględniając położenie i stosunki handlowo-przemysłowe i ruch osobowy miast Białej i Bielska, wydali rozporządzeniem z dnia 1 kwietnia b. r. L 29919 DC. następujące zasadnicze postanowienie:

1. Przywóz do Polski wyrobów z całego obszaru plebiscytowego na Śląsku Cieszyńskim jest wolny od cła. Przywóz winien odbywać się tylko za świadectwami pochodzenia towarów (certyfikat — d'origine) wydawanych przez Izbę handlową i przemysłową w Bielsku, a poświadczonych przez polską kontrolę przywozu i wywozu w Cieszynie, z wyjątkiem przedmiotów polskiego monopolu państwowego, które mogą być sprowadzane jedynie za zezwoleniami odnośnych władz monopolowych i na warunkach przez nie ustalonych.

2. Okręgowi miasta Biała aż do czasu ukończenia plebiscytu na obszarze Śląska Cieszyńskiego nadaje się prawa okręgu wolnego pod względem celnym.

3. Mieszkańcy okręgu miasta Biała mogą sprowadzać towary z obszarów celnych, znajdujących się poza Śląskiem Cieszyńskim tylko za pozwoleniami państw. Komisyi przywozu i wywozu w Warszawie, względnie oddziałów we Lwowie i Krakowie.

4. Sprowadzenie koniecznych ulg dla mieszkańców w ruchu granicznym między Małopolską a Śląskiem cieszyńskim, pozostawia się uznaniu komisarza do strzeżenia granic przed przemytnictwem granicznym między Małopolską a Śląskiem Cieszyńskim, pozostawia się uznaniu komisarza do strzeżenia granic przed przemytnictwem dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Również temu komisarzowi nadaje się prawo regulowania przywozu i wywozu przez mieszkańców okręgu miasta Biała.

Stosownie do postanowień ordynacyi cłowej monopolowej może ruch towarowy odbywać się tylko na drogach celnych. Jako takie drogi uznaje się koleje żelazne, oraz gościńce i drogi prowadzące ze Śląska Cieszyńskiego do Małopolski: 1. Z Dziedzic do Kanczowa starego, 2. z Dziedzic do Bestwiny, 3. z Dziedzic do Komorowic, Bielsko-Biała (zobacz postanowienia pod IV.) 5. Bielsko-Straconka, 6. Bielsko-Bystra, 7. Koniaków-Milówka.

Oclewanie towarów będzie się uskuteczniać wyłącznie w urzędach celnych Dziedzice, Bielsko, Biała i Lipnik ad Biała. Wobec tego transport towarów na powyżej określonych gościńcach może się odbywać jedynie po uprzedniem ich oclenia i zgłoszeniu do odprawy celnej w wymienionych urzędach celnych.

W wykonaniu tego rozporządzenia zarządza się:

I. Co do przywozu towarów do Polski z obszaru plebiscytowego Śląska Cieszyńskiego.

a) Wyroby całego obszaru plebiscytowego na Śląsku Cieszyńskim, pokryte świadectwami pochodzenia towarów, wydanemi przez Izbę handlową i przemysłową w Bielsku i potwierdzonemi przez Urząd przywozu i wywozu (0), ustanowionymi przy Prefekturze dla wschodniej części obszaru plebiscytowego, mogą być sprowadzone przez urzędy celne do Polski z uwolnieniem od cła — jednak za opłatą istniejących wewnętrznych opłat spożywczych, n. p. palone napoje wyskokowe piwo, oleje mineralne, mięso, cukier i sacharyna.

Na takie towary nie potrzeba już pozwoleń przywozowych państw. komisyi przywozu i wywozu w Warszawie, względnie jej oddziałów w Krakowie lub we Lwowie.

Urząd celny wchodowy będzie jednak żądał, aby przy każdym liście przewozowym kolejowym znajdowało się wspomniane świadectwo pochodzenia. Zbiorowe świadectwa, opiewające na większą ilość towarów, nienadawanych równocześnie jednym pociągiem, jako jedna przesyłka kolejowa (nawet wielowagonowa) nie będą dopuszczane.

Przedmioty monopolowe (tytoń, sacharyna spirytus) sprowadzane z obszaru plebiscytowego muszą być pokryte pozwoleniami odnośnych Władz skarbowych (Dyr. Monopol. tyt. albo spirytusowego w Warszawie wzgl. Dyrekcya skarbu we Lwowie) wzgl. co do sacharyny Dyrekcya okr. skarbowego w Krakowie.

c) Przywóz towarów do Polski z obszaru plebiscytowego Śląska nie wyrobionych na tym obszarze podlega opłatom celnym i musi być pokryty pozwoleniem państwow. Komisyi przywozu i wywozu w Warszawie wzgl. jej oddziału w Krakowie lub Lwowie.

Niezależnie od dostarczenia przez stronę tych pozwoleń mają urzędy celne w Dziedzicach wzgl. w Bielsku jako urzędy strzegące wywozu towaru ze Śląska a równocześnie jako urzędy strzegące przywozu do Polski żądać od strony dostarczenia pozwoleń wywozowych urzędów przywozu i wywozu w Cieszynie o ile one według tam. obowiązujących przepisów na te towary są potrzebne.

d) Co do przywozu z obszaru plebiscytowego do obszaru Rzeczypospolitej Polskiej znaków pieniężnych w walucie austr. węg. (niestemplowane) i rossyjskiej mają zastosowanie te same przepisy, które obowiązują co do przywozu tych walut w granice Rzeczypospolitej Polskiej.

Obrót między P. K. K. P. a jej oddziałami na Śląsku nie doznaje żadnych zmian.

e) W ruchu granicznym między Małopolską a Śląskiem Cieszyńskim ustanawia się, mając na względzie zwłaszcza ruch robotników z powiatu Bialskiego i Żywieckiego, pracujących przeważnie w fabrykach w Bielsku i Białej pod względem przywozu następujące ulgi:

Towary z obszaru plebiscytowego Śląska Cieszyńskiego, na które nie potrzeba wogóle pozwolenia wywozowego urzędu przywozu i wywozu w Cieszynie (lista B) względnie na które nie jest potrzebne takie pozwolenie w ruchu granicznym (lista C), mogą być przez mieszkańców części powiatów Bialskiego i Żywieckiego aż po rzekę Sołę wprowadzone bez cła i bez pozwoleń państwowej Komisyi przywozu i wywozu pod warunkiem:

1. udowodnienia miejsca zamieszkania w jednej z gmin części tych powiatów (legitymacya naczelnika gminy),

2. sprowadzenia towaru na własne osobiste potrzeby a nie na sprzedaż lub handel,

3. o ile chodzi o drobnych przemysłowców sprowadzania surowców lub półfabrykatów w ilości do rocznie zapotrzebowanej do przerabiania których są uprawnieni wedle karty przemysłowej,

4. rolnikom, których grunta przecięte są nową linią celną, pozostawia się swobodny ruch między obydwoma częściami

gruntów przy sprawowaniu czynności gospodarczych, nie mniej co do paszenia bydła,

5 towary zakupywane na Śląsku przez mieszkańców powiatów Oświęcimskiego, Bialskiego, Żywieckiego, Wadowickiego w małych ilościach i wyłącznie dla własnej potrzeby, o ile nie są objęte postanowieniami pod literą e) mogą być za okazaniem poświadczenia zamieszkania w jednym z tych powiatów przez linię celną wprowadzone bez pozwoleń państwowej Komisyi przywozu i wywozu, lecz muszą być w urzędzie celnym w Bielsku lub Ekspozyturach Biała i Lipnik względnie ad Biała dworzec kolejowy przepisowo dostawione celem oclenia.

O ile te towary byłyby pokryte certyfikatami wymienionymi pod I. litera a) będą zwolnione od cła.

6. Towary wprowadzone bez cła w ruchu granicznym, o ile podlegają opłacie spożywczej w Małopolsce, muszą być przy wprowadzeniu w wymienionych urzędach celnych opodatkowane.

II. Wywóz tych towarów z obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej do okręgu plebiscytowego Śląska Cieszyńskiego podlega następującym ograniczeniom:

1. Dekret Naczelnika Państwa z dnia 4 lutego 1919 Dz. u. p. Nr. 13 poz. 144 zakazujący wywozu złota i srebra w każdej formie jako to w monetach, sztabach i wyrobach wszelkiego rodzaju z Polski obowiązuje w całej rozciągłości.

2. Nadto niedozwolony jest wywóz towarów objętych listą A.

3. Na wywóz towarów objętych listą C. należy uzyskać pozwolenie państw. Komisyi przywozu i wywozu w Warszawie wzgl. jej oddziałów w Krakowie i Lwowie.

4. Wywóz marek niemiec. jest w zasadzie wzbroniony. Dozwolony jest jednorazowo wywóz do 1 000 Mk. — miesięcznie niewięcej jak 3000 Mk. Na wywóz większych sum może być pozwolenie udzielone przez Ministerstwo Skarbu.

5. Podróżni mogą prócz rzeczy potrzebnych w podróży odpowiednich ich stanowi i zapotrzebowaniu wywozić żywność na przeciąg jednego dnia.

6. Dla ruchu granicznego wprowadza się co do wywozu następujące ulgi:

Mieszkańcy pasa pogranicznego określonego bliżej w ustępie I. lit. e, mogą wywozić bez pozwolenia państ. Komisyi przywozu i wywozu środki żywności a to:

a) robotnicy, o ile zakład, w którym pracują lub uczniowie, o ile szkoła do której uczęszczają, leży po drugiej stronie linii celnej w ilości nieprzekraczającej ich jednodziennego osobistego zapotrzebowania. O ile robotnicy pracują za granicą przez cały tydzień, mogą zabrać ze sobą środki żywnościowe na ten czasokres.

b) rolnicy, których grunta przecina linia celna, mogą na jeden dzień wywozić środki żywnościowe dla siebie i dla służby i inwentarza; mogą paść bydło na swych gruntach po drugiej stronie linii celnej.

7. Zakazana jest jednak sprzedaż takiego bydła lub inwentarza roboczego (konie, woły) po drugiej stronie linii celnej bez dopełnienia poprzednich przepisanych formalności co do pozwolenia wywozu i uzyskania paszportu na bydło.

Naczelnicy gmin pogranicznych ściśle dopilnują, aby w tym kierunku nie popełniano nadużyć.

c) nadgraniczne przedsiębiortwa przemysłowe, których rożne zakłady oddzielone są od siebie linią celną, mogą towary i artykuły, które dotychczas wymieniały między sobą, i nadal wymieniać we wzajemnym ruchu swych przedsiębiorstw.

d) co do towarów wywożonych do obszaru plebiscytowego celem uszlachetnienia lub naprawy stosowane być mają ogólne przepisy Art. 12 o taryfie celnej z dnia 4 lutego 1919 Dz. u. p. Nr. 95.

III. Przekroczenie powyższych przepisów karane będzie wedle obowiązujących w Polsce przepisów (t. j. w b. zaborze austr. wedle ust. skarb. karn., w zaborze rossyjsk. wedle ustaw i przepisów obowiązujących tam w r. 1914 w chwili wybuchu wojny) z zaostrzeniem, że kary za przekroczenia powołanych wyżej zakazów co do przywozu pieniędzy w walucie austr. węg. nieostemplowanej i wywozu kruszców szlachetnych w monetach i wyrobach znajdują pełne zastosowanie.

Art. IV.

Miasto Biała z przydzielonym doń obszarem gmin Lipnik-Leszczyny stanowi aż do czasu ukończenia plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim okręg wolny pod względem celnym.

Bieg linii celnej, otaczającej ten okręg przedstawiony jest w przyległym opisie (D).

1. Przywóz towarów do tego okręgu ze Śląska Cieszyńskiego (z obszaru plebiscytowego) może się odbywać bez opłaty cła. Na przywóz tych towarów nie są potrzebne pozwolenia państwowe, Komisyi przywozu i wywozu w Warszawie względnie oddziałów w Krakowie lub Lwowie.

Postanowienie to nie zwalnia jednak od dopełnienia przepisów, obowiązujących na obszarze plebiscytowym Śląska Cieszyńskiego co do wywozu towarów do Polski.

2. Przywóz towarów do okręgu Białej z poza obszaru plebiscytowego, Śląska Cieszyńskiego wymaga pozwolenia wspomnianej państw. Komisyi przywozu i wywozu.

3 Przywóz do obszaru miasta Białej przedmiotów monopolów państwowych, w Małopolsce istniejących, wymaga zezwolenia odnośnych władz skarbowych (Dyrekcya Monopolu tytoniowego w Warszawie co do wyrobów tytoniowych, Dyrekcya skarbu we Lwowie co do soli, Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie co do sacharyny)

Nadto należy przywóz spirytusu i spirytualiów do okręgu miasta Białej tak ze Śląska Cieszyńskiego jak i b. zaborów rossyjskiego i pruskiego Polski oraz z innych okręgów celnych od pozwolenia Dyrekcyi skarbu we Lwowie, która prowadzi administracyę spirytusem w całej Małopolsce.

4. Towary sprowadzane do okręgu miasta Białej, o ile są (spirytus, wódki, piwo, wino, mięso, cukier, oleje mineralne, zapałki) w Małopolsce obłożone rządowemi opłatami spożywczemi, muszą być w sposób przepisany we wspomnianych urzędach celnych opłacone.

5. Dotychczasowy obrót wyrobami tytoniowymi tak co do zaopatrywania składowni tytoniu w Białej w te wyroby jak i co do przydziału tych wyrobów trafikantom zamieszkałym poza okręgiem miasta Białej, nie doznaje żadnej zmianie.

6. Również dotychczasowy obrót spirytusem w rafineryach spirytusu uznanych za wolne składy wódki, istniejących w okręgu miasta Białej, nie dozna żadnej zmiany.

7. Co do przywozu towarów przez mieszkańców okręgu miasta Białej, w ruchu granicznym — tak z obszaru plebiscytowego Śląska Cieszyńskiego jak i z Małopolski — mają zastosowanie w analogiczny sposób postanowienia zawarte w ustępie I. pod literą a) niniejszego rozporządzenia.

8. Wywóz towarów z okręgu miasta Białej do obszaru Śląska Cieszyńskiego nie jest ograniczony pozwoleniami państw. Komisyi przywozu i wywozu w Warszawie wzgl. oddziałów w Krakowie lub Lwowie. Jedynie zastosowane w tym względzie być mają przepisy obowiązujące na obszarze plebiscytowym co do przywozu towarów z Polski.

9. Wywóz towarów z okręgu miasta Białej do innych obszarów celnych wymaga pozwolenia państw. Komisyi przywozu i wywozu.

10. Towary wyrobione w Białej, o ile będą pokryte świadectwem pochodzenia, wystawionem przez Izbę handlową i przemysłową w Krakowie i potwierdzonem przez Inspektorat skarbowy w Białej, mogą być wywożone za linię celną do Polski bez pozwoleń państw. Komisyi przywozu i wywozu. Towary takie są w przywozie do Polski wolne od cła wchodowego.

11. Dekret Naczelnika Państwa z dnia 4 lutego 1919 Dz. u. p. Nr. 13 poz 144, zakazujący wywozu złota i srebra w każdej formie z Polski, ma zastosowanie w całej rozciągłości co do obszaru miasta Białej.

12. Wywóz towarów z okręgu miasta Białej w ruchu granicznym tak do obszaru plebiscytowego Śląska Cieszyńskiego jak i do Małopolski odbywać się może na zasadach określonych Art. II. pod liczbą 6.

13. Co do obrotu bydłem, świniami, owcami, kozami, produktami mięsnymi, tłuszczami, masłem, mlekiem, jajami, drobiem, rybami tak w przywozie jak i wywozie obowiązują przepisy art. IV. rozp. Ministra aprowizacyi z dnia 12 marca 1920 Dzup. Nr. 24 poz. 151.

14. Targi i jarmarki odbywają się w dotychczasowych terminach w Białej i nie doznają wskutek utworzenia wolnego pod względem celnym obszaru miasta Białej w swojem urządzeniu i obrocie towarów żadnych zmian. Wszystkie artykuły spożywcze (ziemniaki, jarzyny, nabiał, masło, ser, jaja i t. p.) następnie wytwory drobnego przemysłu swojskiego (drewniane proste sprzęty domowe i gospodarskie) oraz wszystkie towary, którym na podstawie rozp. Ministerstwa skarbu oraz handlu i przemysłu z dn. 4 listopada 1919 Dzup. Nr. 95 poz. 512 przyznano czasowe uwolnienie od cła wchodowego, mogą być na targi i jarmarki wprowadzone do okręgu miasta Białej a po ukończeniu targów wyprowadzone z tego okręgu bez osobnych pozwoleń.

15. Co do przywozu i wywozu waluty przez mieszkańców okręgu miasta Białej zarządza się:

a) Ustawa z dnia 11 marca 1919 Dzup. Nr. 24 poz. 237 o czasowym zakazie przywozu znaków pieniężnych w walucie austro-węg. (niestemplowanych) oraz w walucie rossyjskiej do obszarów Rzeczypospolitej Polskiej ma również zastosowanie co do przywozu tych walut do obszaru wolnego od cła miasta Białej. (Przywozić zatem wolno nie więcej jak 500 koron nieostemplowanych, względnie 200 rubli).

b) Wywóz marek niemieckich z obszaru miasta Białej do obszarów celnych, leżących poza terenem plebiscytowym Śląska Cieszyńskiego, jest w myśl rozporządzeń Ministerstwa skarbu z dnia 28 listopada 1919 L. 87261 i z dnia 10 marca 1920 L 24524 zakazany. Bez pozwolenia nie może jedna i ta sama osoba bądź firma w ciągu jednego dnia przekroczyć sumy 1000 marek niemieckich, w ciągu zaś miesiąca 3000 marek.

c) Zezwolenia na przywóz waluty koronowej (niestemplowanej) oraz rublowej do 100.000, względnie zezwolenia na wywóz marek niem. i rubli do 100 000, będzie udzielał w uwzględnieniu godnych wypadkach Inspektorat skarbowy w Białej.

Podróżni winni w Urzędach celnych w Dziedzicach, Bielsku i Białej oraz Białej-Lipniku oznajmić organom celnym ilość przywożonych do obszaru miasta Białej względnie wywożonych zeń wspomnianych walut. Kwoty nie oznajmione, odkryte przy rewizyi osobistej podróżnych lub ich bagażu, będą skonfiskowane na rzecz Skarbu Państwa, a winny przekroczenia pociągnięty będzie do odpowiedzialności w drodze skarbowo-karnej.

16. Przekroczenia przepisów zawartych w art IV. niniejszego rozporządzenia karane będą wedle postanowień przewidzianych w art. III.

Art. V.

Rozporządzenie to niema zastosowania do przesyłek węgla i koksu.

Art. VI.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 12 kwietnia 1920.

Dr. Wł. Pec m. p.
Dyrektor okręgu skarbowego
i komisarz dla strzeżenia granic.

Lista A.

1. Cynamon, kardamomy, szafran, wanila.

2. Figi, suszone winogrona, koryntki (rodzynki), pomarańcze, daktyle, pistacye, banany, ananasy, migdały, ziarna pinii, chleb świętojański, laceruoli, kasztany jadalne, orzechy kokosowe i inne orzechy południowe jadalne, świeże suszone i solone oliwki, jabłka granatowe.

3. Morele, brzoskwinie, pigwy, trufle, świeże kwiaty i liście ozdobne, trawy i gałązki.

4 Raki, ostrygi i homary (świeże lub konserwowane).

5. Porter, przednie likiery stołowe, jak koniak, curasso, benedyktynka, złotówka, szwedzki poncz, ratafia, whisky, wina musujące.

6. Zbytkowe sery, kawior i namiastki kawiorowe, kaparki, cukierki w opakowaniu zbytkowem i masło miodowe.

7. Bawełniane tkaniny na portyery i takie siatki na meble, koronki bawełniane i hafty szwajcarskie, bawełniane tiule.

8. Płócienne koronki i tiule.

9. Wełniane dywany ręcznej roboty.

10. Czysto jedwabne towary haftowane, czysto jedwabne tiule i tiulowe materye siatkowe, gazy, (tkane gazy i krepy), koronki i chusteczki koronkowe.

11. Sztuczne kwiaty gotowe w całości lub częściowo z tkanych materyi, albo też ich części składowe, strojne pióra i wyroby z tychże, ptaszki do kapeluszy i sztuczne wyroby futrzane z piór, wachlarze wszelkiego rodzaju, parasole i parasolki ozdobne albo z haftami, koronkami lub rączkami ze szlachetnych metali.

12. Wyroby szczotkarskie z okładkami z najdroższych materyałów lub z szlachetnych metali.

13. Towary z papieru, z papy albo z masy papierowej, wyrobione w połączeniu z najdroższymi materyami, karty do gry, wyroby papierowe z oprawy ze szlachetnych metali.

14. Zabawki dla dzieci z miękkiego kauczuku.

15. Wyroby ze skóry z ozdobami ze szlachetnych metali.

16. Konfekcya futrzana z przednich skór.

17. Urządzenia bilardowe, towary z pianki morskiej, z lawy, bursztynu, kości słoniowej i macicy perłowej.

18. Wyroby z alabastru, marmuru, serpentynu, wyroby zbytkowe z kamienia, wyroby z kamieni łączenia z przednimi lub najlepszymi materyałami, wyroby z kamieni z ozdobami z kruszców szlachetnych.

19. Zbytkowe towary galanteryjne, z porcelany i szkła.

20. Żelazne towary galanteryjne, żelazne towary pozłacane i posrebrzane lub ozdobne w najlepsze materyały, wyroby żelazne ozdobne w metale szlachetne.

21. Towary galanteryjne z metalu, bulliony, świecidełka i tkaniny z nieszlachetnych metali, lyońskie towary, wyroby metalowe ozdobne metalami szlachetnymi.

22. Bullony, świecidełka i tkaniny z szlachetnych metali, półfabrykaty ze szlachetnych metali, wyroby z platyny, kamienie szlachetne i półszlachetne, korale, perły, wyroby z półszlachetnych kamieni.

23. Instrumenty optyczne wszelkiego rodzaju w oprawach z masy perłowej, szylkrety, z kości słoniowej, srebra, złota albo platyny, jako też oprawy i futerały na optyczne instrumenta z tychże materyałów, zegarki w złotych, srebrnych, albo pozłacanych oprawach, złote, srebrne i pozłacane koperty do zegarków.

24. Perfumowane octy, tłuszcze i olejki, artykuły perfumeryjne i kosmetyczne.

25. Ognie sztuczne.

26. Broń palna wszelkiego gatunku jako też części składowe tejże i przybory myśliwskie, amunicya wszelkiego rodzaju, o ile nie ma pozwolenia władzy politycznej.

27. Antyki prawdziwe i naśladownictwa tychże.

28. Tkaniny papierowe jako namiastki wszystkich zbytkowych towarów, przytoczonych w niniejszym wykazie.

Lista B.

1. Kakao w ziarnkach, kawa, herbata.

2. Korzenie, o ile ich przywóz nie jest zabroniony wedle tabeli A.

3. Cytryny i wszelkie owoce południowe, o ile nie są zabronione wedle tabeli A.

4. Świeże winogrona, orzechy, orzechy laskowe, kminek, cebulki kwiatowe.

5. Sztuczny miód.

6. Oliwa stołowa.

7. Piwo, spirytus, wszystkie palone napoje wyskokowe, wino i wino owocowe, o ile nie są zabronione wedle tabeli A, miód pitny, ocet stołowy, wody mineralne.

8. Sago, wyroby z ciasta, ser, o ile nie jest zabroniony wedle tabeli A. ryby solone albo przyprawiane, surogaty kawy, kakao w proszku, czekolada, wyroby czekoladowe konserwy rybne, jarzynowe i owocowe, hermetycznie zamknięte środki spożywcze, korzenie do zup i kostki zupne, pasztety, esencye do sporządzania albo przyprawiania potraw, przyrządzania korzeni, sól do konserw, marynaty, sól korzenna, cukierki, o ile nie są zabronione wedle tabeli A.

9. Bursztyn i fiszbin

10. Szwedzki granit i farby ziemne.

11. Pachnące wody i olejki eteryczne.

12. Nici bawełniane dla drobnej sprzedaży, towary tekstylne i włóczkowe, wszelkiego rodzaju, także z papieru, o ile nie są zabronione wedle tabeli A.

13. Towary konfekcyjne wszelkiego rodzaju, kapelusze damskie.

14. Wyroby szczotkarskie.

15 Wyroby plecione i koszykarskie.

16. Papy i papy terowe, wyroby papierowe, o ile nie są zabronione wedle tabeli A.

17. Buciki zbytkowe i towary ze skóry wszelkiego rodzaju, o ile nie są zabronione wedle tabeli A.

18. Towary kuśnierskie, o ile nie są zabronione tabelą A.

19. Meble gięte i wyścielane oraz towary drewniane wszelkiego rodzaju.

20. Wyroby z granitu.

21. Cegła nieogniotrwała, niepolerowana i polerowana, rury gliniane i rury kamionkowe, płyty do wykładania ścian i sufitów, piece kaflowe i części składowe, porcelana, o ile nie jest zabronioną wedle tabeli A.

22. Konstrukcye żelazne, beczki żelazne, emaliowane wyroby, z blachy żelaznej, żelazne narzędzia i sztyfty druciane, śruby, nity, łańcuchy, wyroby druciane, drobne wyroby żelazne, sprężyny żelazne, zamki i ich części składowe, kasy żelazne, meble, broń, wyroby nożownicze, o ile nie są zabronione wedle tabeli A Towary wyrobione z żelaza w połączeniu z innymi przednimi materyałami.

23. Bižuterya męska i damska z metalu, towary metalowe pozłacane albo posrebrzane, o ile nie są zabronione tabelą A.

24. Maszyny, aparaty i armatury wszelkiego rodzaju.

25. Kable i druty izolowane.

26. Automobile oraz ich części składowe.

27. Gramofony, wozy i ich części składowe, instrumenty muzyczne wszelkiego rodzaju, wyroby zegarmistrzowskie, o ile nie są zakazane wedle tabeli A).

28. Pasta do obuwia.

29. Wszystkie farby w tabliczkach, atramenty, ołówki wszelkiego rodzaju, esencye aromatyczne i alkoholowane.

30. Przednie mydła toaletowe.

31. Wszelkie środki wybuchowe i zapalnicze.

32. Towary galanteryjne, o ile nie są zabronione wedle tabeli A).

Lista C.

1. Cukier i melasa.

2. Zboże wszelkiego rodzaju, słód, owoce strączkowe, mąka i wyroby mączne, ryż,

3. Kukurydza w kaczanach, ziemniaki, buraki pastewne i cukrowe, owoce i jarzyna w stanie zagotowanym, nasiona, chmiel, siano, słoma, sieczka, koniczyna i rośliny pastewne.

4. Bydło rzeźne i pociągowe.

5. Miód i miód sztuczny, skórki i skóry surowe.

6. Smalec wieprzowy i słonina.

7. Spirytus i wszystkie palone napoje wyskokowe.

8. Mięso i wyroby mięsne, soki owocowe, marmelady i cukierki.

9. Drzewo opałowe (sągowe) kopalniak, okrąglak, drzewo do wyrobu celulozy, drzewo kantowe i deski.

10. Piryty, rudy wszelkiego rodzaju, gips, wapno, kaolin, magnezya.

11. Żywica.

12. Ropa i produkta rafineryjne.

13. Pasy popędowe wszelkiego rodzaju.

14. Papa dachowa i papier wszelkiego rodzaju.

15. Skóra i wyroby skórzane, obuwie i dodatki do obuwia.

16. Futra i skórki futrzane.

17. Szkło i wyroby szklane.

18. Cement, cegła z wyjątkiem tejże w obszarze granicznym.

19. Naczynia blaszane emaliowane.

20. Klej, krochmal, dekstryna, drożdże prasowane.

21. Kruszce szlachetne i monety z tychże.

22. Lekarstwa, materyały sanitarne i środki dezynfekcyjne.

23. Swiece, karbid i wszelkie przybory do oświetlenia, jak pręty węglowe, żarówki, koszulki Auerowskie i t. p., mydła.

24. Zapałki.

25. Książki szkolne, przyrządy naukowe, przybory do pisania i rysowania.

26. Pasza z krwią, pasza sztuczna, namiastki paszy, otręby, kiełki słodowe, inne kiełki dla paszy, plewy, mączka kaczanowa, makuchy, pomyje gorzelniane, odpadki buraczane, treber, skrobanka ze skór na klej, szmaty i odpadki papierowe.

27. Wyroby żelazne i metalowe, towary tekstylne i następujące produkta chemiczne: soda, sól glauberska, kwas siarczany, kwas solny, sól jodowa, siarczan glinianny, soda żrąca, wazeliny.

Wywóz towarów w tym punkcie wymienionych musi być dozwolony przez właściwy urząd, jeżeli producent udowodni, że do wywozu tych towarów jest obowiązany na podstawie ważnych przez niego zawartych umów co do dostawy surowców i półfabrykatów w celu wytworu mającego się wywieźć towaru.

PRZEPIS WYKONAWCZY

do rozporządzenia Komisarza dla strzeżenia granic Państwa z dnia 10 kwietnia 1920 L. K. 310, z powodu utworzenia linii celnej pomiędzy Śląskiem Cieszyńskim a Małopolską.

Do Art. I. (przywóz).

1. Do ustępu 6. Niezależnie od dostarczania przez stronę pozwoleń, o których wyżej mowa, mają urzędy celne, jako urzędy strzegące wywozu ze Śląska Cieszyńskiego, a równocześnie jako urzędy strzegące przywozu do Rzeczypospolitej Polskiej, żądać od strony dostarczenia pozwoleń wywozowych Urzędów przywozu i wywozu w Cieszynie, o ile wedle tam obowiązujących przepisów na te towary są potrzebne.

2. Do ustępu e) punktu 3.

Drobni przemysłowcy, którzy chcą korzystać z ulgi w tym ustępie przyznanej, mają wnieść do kompetentnej dyrekcyi okr. skarb. podania o przyznanie tej ulgi. Podanie to ma być stwierdzone przez władzę polityczną miejsca zamieszkania proszącego co do tygodniowego zapotrzebowania tych surowców i półfabrykatów, do przerobienia których są uprawnieni wedle karty przemysłowej, którą należy przy podaniu przedłożyć. W razie uwzględnienia tegoż podania, otrzyma strona stosowną rezolucyę, zaś urząd celny odpis tejże. Odpisy te należy przechować w ewidencyi i do treści ich ściśle się stosować.

Zarządzenie niniejsze ma być w lokalu urzędowym w miejscu widocznem i dla stron dostępnem umieszczone.

3. Do ustępu e) punktu 6.

Towary podlegające podatkowi spożywczemu w ilościach mniejszych aniżeli 5 litrów, są zwolnione od opłaty tego podatku.

Wyjątek stanowi spirytus i przetwory spirytusowe (wódki), które w każdej ilości podlegają opodatkowaniu. Z uwagi, że stopniowanie tych płynów, celem stwierdzenia istotnej zawartości alkoholu byłoby połączone przy mniejszych ilościach z pewnemi trudnościami i znaczną stratą czasu, postanawia się, że w razie poddania opodatkowaniu takich ilości wspomnianych płynów, należy przyjąć przy spirytusie 90°, przy koniaku, rumie i starce 50°, a przy innych wódkach 30° alkoholu.

Do Art. II. (wywóz).

4. Wedle ustępu 6 lit. c) mogą nadgraniczne przedsiębiorstwa przemysłowe, których różne zakłady oddzielone są od siebie linią celną, te towary i artykuły, które dotychczas wymieniały między sobą i nadal wymieniać we wzajemnym ruchu swoich przedsiębiorstw.

Celem uzyskania tego zezwolenia należy wnosić do kompetentnej Dyrekcyi okr. skarb. podanie, stwierdzone przez Izbę handlowo-przemysłową w Krakowie co do prawdziwości podanych w prośbie, okoliczności poczem w razie przychylnego załatwienia prośby, otrzyma strona żądane zezwolenie ulg, zaś Urząd celny odpis odnośnej rezolucyi. Urząd celny ma odpisy te utrzymywać w ścisłej ewidencyi i stosować się do ich treści.

Do Art. IV. (miasto Biała).

5. Do punktu 5. Wydatek tytoniu w składowni bialskiej dla trafik położonych poza okręgiem miasta Biały ma być przez organ Kontroli skarbowej stwierdzony podpisem i wyciśnięciem pieczęci na dokumencie poborowym (książka poboru) i tylko za okazaniem w ten sposób wystawionego potwierdzenia może organ cłowy zezwolić na wywóz materyału tyt. z okręgu miasta Białej.

6. Do punktu 7. Co do wywozu towarów przez mieszkańców okręgu miasta Białej w ruchu granicznym tak z obszaru plebiscytowego Śląska Cieszyńskiego, jak i z Małopolski mają zastosowanie postanowienia niniejszego przepisu wykonawczego podane wyżej pod 2.

7. Do punktu 12. Co do wywozu towarów podlegających podatkowi spożywczemu z okręgu miasta Białej w ruchu granicznym tak do obszaru plebiscytowego Śląska Cieszyńskiego jak i do Małopolski, mają zastosowanie postanowienia niniejszego przepisu wykonawczego podane wyżej pod 3.

Z frontów.

Komunikaty warszawskiego sztabu generalnego

Z dnia 24 kwietnia b. r.

W obszarze Prypeci nieprzyjaciel dokonywa w dalszym ciągu przegrupowania podsuwając swoje oddziały ku naszym pozycyom.

Odnowiony atak czerwonych oddziałów w rejonie Szaciłki został krwawo odparty.

W rejonie Witebska koncentruje nieprzyjaciel nowo przybywające silne rezerwy.

Na Litwie i na Podolu nie ma zmian.

Z dnia 25 kwietnia b. r.

Na Podolu i Wołyniu rozwinął nieprzyjaciel bardzo żywy ruch wywiadowczy, paraliżowany jednak energicznie przez nasze oddziały. W północnej części Polesia atakował nieprzyjaciel Habnoje, atak ten odparto. Na połdnie od Dźwiny koncentrują się w dalszym ciągu bardzo znaczne siły nieprzyjaciela. Na Litwie sytuacya niezmieniona.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego:
Kuliński, pułkownik.

Na zgliszczach radziechowskich.

Po wszystkich klęskach, jakie przyniosła z sobą wojna w kraju może najbardziej dotkniętym zawieruchą światową, w Małopolsce, każdą nową katastrofę odczuwamy tem głębiej: wszakże nieszczęśliwa ludność zaledwo ochłonęła po przejściach, zaczyna się odbudowywać, powracać do jakiego takiego życia, dźwigać w mozole i trudzie nowe życie. Dlatego też wiadomość o pożarze Radziechowa zelektryzowała wszystkich, wywołując powszechne współczucie.

Generalny Delegat Rządu dr. Kazimierz Gałecki natychmiast poczynił starania o pierwszą i niezbędną pomoc dla pogorzelców, a chcąc naocznie przekonać się o rozmiarach klęski udał się w sobotę w towarzystwie prezydenta Sekcyi Odbudowy osiedli inż. Korasadowicza i starszego radcy Mieczysława Teodorowicza do Radziechowa.

Z daleka już, wśród cudownie rozkwitłych sadów wiejskich, na tle zieleni, widać ponure zgliszcza części miasteczka, które tyle dotąd przeszło. Dzięki uprzejmości Generalnego Delegata braliśmy udział w tej smutnej wycieczce i przekonaliśmy się, jaka tam nędza panuje.

Przyjmuje nas starosta tamtejszy p. Edward Jakubsche, wiceprezes komitetu pomocy dla pogorzelców, który opowiada genezę wybuchu pożaru: wskutek „wiwatowej" strzelaniny chłopców miejscowych zajął się pewien dom, który momentalnie cały stanął w płomieniach. Szalony wicher rozniósł ogień na najbliższą połać miasteczka, tak, że w przeciągu kwadransa cała paliła się jak jeden stos. O ratunku mowy nie było, gdyż fale płomieni kładły się po prostu na przestrzenie. Zdołano tylko zlokalizować drugą część miasteczka, która już groziła zajęciem się od iskier i gorąca. Jak szybko rozprzestrzeniał się ogień, dowodem tego jest fakt, że urządzenia, zapasy, pieniądze, wywiezione na dalsze przestrzenie, w kilka minut zajęły się i nie można ich było wywieść. Spaliło się prawie 40 domów oraz 150 stajen, stodół, chlewów i t. d. dalej konie, krowy, drób, narzędzia rolnicze, warsztaty, spichlerze ze zbożem i ziemniakami, na łączną sumę 14 milionów koron, licząc na ceny nie dzisiejsze. Mnóstwo rodzin jest bez dachu nad głową bez odzieży i kawałka chleba — nędza straszna.

W towarzystwie starosty udajemy się na miejsce katastrofy. Wstrząsający widok. Zgliszcza wypalone prawie do ziemi, tu i ówdzie sterczy jakaś żelazna część narzędzi, blaszane dachy, spiętrzone w piramidy w konwulsyjnych skrętach i resztki murów. W pewnem miejscu widok do łez wzruszający: W skleconej z jakichś drzwi nadpalonych i desek budzie stoi kołyska z dziecięciem, około której zrozpaczona rodzina.

Na wiadomość, iż przyjechał Generalny Delegat wypełzują skądś nędzne postacie kupią się wokół nas, z płaczem opowiadając o pożarze. Generalny Delegat wypytuje o wszystko, notuje szczegółowo, dla każdego znachodząc słowa pociechy.

Po powrocie do gmachu starostwa zjawia się u Generalnego Delegata deputacya komitetu dla pogorzelców, którą przedstawia starosta-wiceprezes, a więc: pp. Jan Ross, Charak, Holdenmayer, Nieuwelt, Markow, Wasyliszyn, Wusaty. Przyjmuje ich Generalny Delegat serdecznie, słuchający pilnie najważniejszych postulatów ratunku. Trzeba przedewszystkiem **pieniędzy, żywności, odzieży, narzędzi dla warstatów, pługów, maszyn i węgla do cegielni.** Dr. Gałecki w przemowie swej do członków komitetu, podkreślił, iż ile tylko ma mocy będzie się starał ulżyć doli pogorzelców i wyjednać u Rządu energiczne poparcie. Pomoc ta musi być jak najpieszniejsza, w tym też kierunku pójdzie cała akcya. Tu istotnie trzeba mieć serce i patrzeć w serce tych nieszczęśliwych, którzy wszystko stracili.

Odbyto na miejscu konferencyę z prezydentem Korasadowiczem, który również z całą gorliwością zajął się dolą pogorzelców. W kilkogodzinnej dyskusyi, w czasie której dr. Gałecki pytał o najmniejszy drobiazg i badał świetnie przez starostę Jakubschego zestawiony stan strat, zabierało głos szereg członków komitetu, podnosząc obywatelską ofiarność marszałka powiatu St. hr. Badeniego, prezesa komitetu, który dał zaraz 100 009 marek i prowianty i dziękując Gen. Delegatowi za przybycie i zajęcie się dolą pogorzelców.

„Już sama Twoja obecność tutaj Czcigodny Panie Delegacie — mówił p. Ross — napełnia nas otuchą, że akcya pójdzie raźno, a zrozumienie doli i Twoje serdeczne zajęcie się biednymi mieszkańcami, daje rękojmię, że wnet obeschną łzy i na zgliszczach zakwitnie nowe życie. Twój reprezentant, tutejszy nasz starosta, szanowany i kochany przez wszystkich, pójdzie wedle wskazówek Twoich i oparty o Twą pomoc, którą tak serdecznie nam chcesz udzielić, odbuduje wnet to, co straszny pożar pochłonął". Zwróciwszy się następnie z podziękowaniem do prez. Korasadowicza, raz jeszcze prosił o opiekę i pomoc.

Na odjezdnem przyjął Gen. Delegat Rządu deputacyę osadników, którym obiecał również przyjść z pomocą.

Żegnani przez ludność, opuszczaliśmy pogorzelisko w zgodnem uczuciu, że tym biedakom pomoc przyjść musi jak najrychlej, co napewno i Rząd zrozumie. Z za kwitnących sadów, które wyglądają jak olbrzymie bukiety, żegnały nas smutne zgliszcza, raz jeszcze jakby wołające o ratunek. *(as)*

Sejm walny.

(140 posiedzenie).

Po odczytaniu interpelacyj przystąpiono do porządku dziennego, a mianowicie do pierwszego czytania szeregu ustaw: ustawy w przedmiocie dalszej emisyi biletów P. K. K. P. o wypuszczeniu pierwszej seryi biletów skarbowych, o przyjmowaniu obligacyj wojennej pożyczki austryacko-węgierskiej przy subskrybcyi wewnętrznej długoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920, i ustawy w przedmiocie przyznania bonifikacyi posiadaczom asygnat 5 prc. wewnętrznej pożyczki państwowej z r. 1918. Przedłożenia te odesłano bez dyskusyi do komisyi skarbowo budżetowej, ustawę zaś w przedmiocie papierów mających bezpieczeństwo pupilarne do komisyi prawniczej.

Z kolei przystąpiono do dalszego ciągu pierwszego czytania preliminarza budżetowego. Pierwszy zabrał głos p. **Wojdaliński.** Twierdził on, że rząd Paderewskiego położył podstawy pod współpracę wszystkich stronnictw nad odbudową. Po tej samej drodze idzie Rząd p. Skulskiego. Chociaż nie brak powodów do niezadowolenia, to jednak stwierdzić należy, że w trudnych warunkach, w jakich obecnie Rząd pracuje, zaznacza się postęp we wszystkich dziedzinach. Jeżeli będzie mówił o niedomaganiach, to uczyni tem śmielej, że tak on jak jego klub uważają działalność Rządu p. Skulskiego za dodatnią i pożyteczną. Następnie podkreślił mowca dobrą stronę przedłożonego planu finansowego. Zdaje sobie doskonale sprawę z ciężkiego położenia wynikającego z trudnych warunków życia w jakich się znajdujemy, przedewszystkiem z powodu aprowizacyi i wydatków na wojsko. Mowca jest za większem podwyższeniem podatków niż to Minister proponuje, gdyż tylko wysokie podatki i równowaga budżetowa mogą uchronić Państwo od zagłady i zapewnić mu powagę za granicą. Występując przeciwko zmniejszeniu swobody w dziedzinie przedsiębiorczości przemysłowej, wytyka niedomagania na polu podniesienia wytwórczości rolniczej, żąda przedłożenia planu parcelacyjnego. W celu zapobieżenia dalszemu wzrostowi cen należy się chwycić innych środków, gdyż dotychczasowe zawodzą. Urząd walki z lichwą nie może zapobiedz drożyźnie. W sprawie polityki zagranicznej mowca zarzuca Ministrowi, że nie potrafił odpowiednio przedstawić mocarstwom sprzymierzonym, czem jest dla Polski nawiązanie stosunków z bolszewikami. Jesteśmy dalecy od zupełnego zadowolenia z dyplomacyi naszej. Daje się odczuwać konieczność wielu reform. Wszyscy pragniemy pokoju, przedewszystkiem ze względu na sytuacyę międzynarodową. W rokowaniach musimy żądać granicy z r. 1772. Nie opieramy się przy włączeniu do Polski takich terytoryów, któreby były dla Polski ciężarem. Konieczne jest przyłączenie tych ziem, których ludność lgnie do Polski, O ile ludność Ukrainy pragnie odrębności, że my jej prawo do tej niepodległości chętnie uznamy; zrobimy wszystko, aby przywrócić granice Ukrainy z r. 1772, nie jest jednak naszym zamiarem stwarzać siłą państwa ukraińskiego i rozbijać z tego powodu pertraktacye z Rossyą. Cieszę się bardzo — kończył mowca — że w tak trudnej sprawie klub mój nie widzi rozbieżności między poglądem swoim a polityką Rządu.

Następnie zabrał głos p. **Daszyński.** Zarzuca on Ministrowi skarbu, że budżet nie jest realny i nie daje żadnej pewności co do cyfr, gdyż zawiera postanowienia, że każdy Minister może bez wiadomości Ministra skarbu powiększyć swój budżet o 25 prc. Dopuszczenie wydawania pieniędzy przez Rząd w razie nieobecności Sejmu jest najzwyklejszą formą osławianego paragrafu 14 austr. konstytucyi. Rząd otacza specyalną opieką ogromną większość związków zawodowych (przerywania ze strony posłów N. Z. R.) Co do polityki zagranicznej — powiada mowca — że jednem z następstw rewolucyi rossyjskiej był rozpęd narodów ujarzmionych przez Rossyę do uzyskania niepodległości. Rząd polski i Sejm polski nie mogli stanąć na stanowisku ujarzmienia. Proces uwalniania się wszystkich ludów, które były ujarzmione przez Rossyę, doprowadził do dążności ukonstytuowania się całego szeregu państw. Stanowczo jestem za tem, aby ten kraj, gdzie jest większość polska, należał do Polski. Klub mój jest zupełnie innego zdania w tych sprawach niż Rząd. N. p. co do rokowań pokojowych zarzuca on dyplomacyi polskiej, że zamiast torować drogę żołnierzowi, idzie za armią, jest ciurą armii. Mowca stoi na stanowisku wszczęcia rokowań pokojowych, jednakże Minister spraw zagranicznych zmarnował chwilę stosowną, ponieważ upierał się przy haśle „Borysów", na które Cziczerin stale odpowiadał „nie Borysów". Jestem za powstaniem Ukrainy, byłoby jednakże szaleństwem prowadzić wojnę tak długo, aż Ukraina się ukonstytuuje. Jestem za ukończeniem wojny, gdyż dalsze jej przeciąganie naraża nas na ruinę. Mowca zarzuca Sejmowi, że obniża swoją powagę. Dotychczas nie mamy konstytucyi polskiej, tylko trzy konstytucye: rossyjską, pruską i austryacką; brak sekwestru; sekwester jest czynnikiem, do którego uciekają się narody i państwa. Stwierdzam z całą stanowczością, że żaden socyalista nie wchodzi do Rządu dla prowadzenia wojny, tylko dla wywalczenia demokratycznego pokoju, demokratycznej konstytucyi, tylko dla zabezpieczenia wyżywienia mas olbrzymich. W chwili gdy trzeba będzie wytężyć wszystkie siły, aby zawrzeć dobry pokój, wywalczyć konstytucyę demokratyczną i zabezpieczyć egzystencyę masom ludowym, wówczas każdy, czy w Rządzie czy poza Rządem, każdy z nas znajdzie się na swoim posterunku.

Minister skarbu odpiera zarzuty czynione mu przez p. Daszyńskiego, w pierwszym rzędzie w sprawie sekwestru twierdząc, że Rząd nigdy nie stawiał w tej sprawie jakichkolwiek przeszkód; zwraca jednak uwagę na trudności przeprowadzenia tej sprawy, gdyż z sekwestrem związane jest jednocześnie ściśle określenie cen produktów wiejskich oraz umożliwienie produkcyi o ściśle określonych cenach.

P. Wiśliński (narodowo-chrześcijańskie koło robotnicze) stwierdza, że obecny Rząd nie potrafił opanować gospodarki państwowej, przynajmniej co do usunięcia tych małych bolączek, które życie czynią nieznośnem, pomoc dla robotników, podniesienie produkcyi przemysłowej i rolnej. Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej oświadczył mowca, że działalność Rządu nie budzi zaufania. Pomagamy małym narodom powstawać, a nie pomagamy braciom naszym, którzy oczekują wyzwolenia od nas. Zawieranie układów czy to w sprawie czeskiej czy w sprawie wschodniej napawa nas obawą. Polityka Rządu na kresach wschodnich wytwarza niepewność i zraża ludność. Nie ma w Polsce pewnie nikogo, ktoby nie pragnął zakończenia wojny, ale jeżeli ktoś chce uśpić naszą czujność, to nie możemy mu pomagać. Co się tyczy sprawy Ukrainy, to będziemy ją życzliwie traktować w jej walce o niepodległość, ale nie można wymagać, abyśmy jej pomagali krwią naszą. W akcyi naszej w sprawie małych narodów, twierdzi mowca, że zostaliśmy odosobnieni. Klub mowcy nie należał do większości i nie ponosi odpowiedzialności za dotychczasową odpowiedzialność Rządu. Wszystko, co Rząd zamierza dla dobra Polski, znajdzie zrozumienie i poparcie u nas i nadal, jednak w stosunku do Rządu nie można żywić zaufania, gdyż Rząd nie zrobił prawie nic, aby stosunki nasze poprawić i ułatwić pracę tym ludziom, którzy dla Polski pracują.

Po tem przemówieniu dyskusyę odroczono. Po odesłaniu szeregu wniosków do komisyi i po krótkiej rozprawie w której zabierali głos pp. **Gdyk** i ks **Lutosławski**, uchwalono nagłość wniosku p. **Gdyka** w sprawie zmniejszenia obszarów odłogiem leżących.

Gdańsk i Polska.

Między Polską a Gdańskiem zawarty został układ prowizoryczny na 4 miesiące, po upływie których nastąpi konwencya ogólna przewidziana przez traktat wersalski.

W myśl tego układu istnieje swobodna komunikacya między Gdańskiem a Polską, wymagająca tylko posiadania kart identyczności dla osób ponad 14 lat życia. Dogodne warunki transportowe sprzyjać będą wzajemnej wymianie towarów, przyczem Gdańsk gwarantuje przewóz wszystkich towarów do Polski, nie wyłączając materyału wojennego. Obszar wolnego miasta Gdańska i Rzplita Polska stanowią wspólny obszar cłowy i żadna granica cłowy nie istnieje.

Obie strony zdają sobie sprawę, iż prowizoryczny ten układ powinien być zastąpiony w jak najkrótszym czasie długoterminową konwencyą, przewidziana przez traktat wersalski, której zadaniem będzie uregulowanie wzajemnych stosunków w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. Dopiero w chwili, gdy konwencya taka zostanie podpisana życie Polski i Gdańska zacznie biedz normalnym trybem. Port Gdański będzie miał olbrzymie zadanie zaopatrzenia milionowego Państwa Polskiego; dopiero wtedy rozpocznie się dla Gdańska epoka rozwoju ekonomicznego.

W sprawie Ślązka Cieszyńskiego.

W sprawie plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim odbył się wczoraj rano wiec akademicki przed gmachem sejmowym. Tłumy przybyły na ten wiec, wśród nich młodzież akademicka, szkół średnich i reprezentanci wszystkich zawodów społeczeństwa.

Szereg mowców podkreślił słuszność żądań naszych w sprawie Śląska, potępiając gwałty i bezprawia, jakich dopuszczają się Czesi na spokojnej ludności polskiej.

Jednomyślnie uchwalono następujące rezolucye:

Wiec ogólno-akademicki, połączony z manifestacyą całego społeczeństwa Lwowa, zebrany w dniu 25 kwietnia 1920 sprawie Śląska, Spiszu i Orawy, uchwala:

1. Wyrażenie głębokiego hołdu społeczeństwu polskiemu na terenach plebiscytowych za jego twardą wolę unieszkodliwienia oszukańczych zakusów wrogów naszych i za jego stanowisko w walce z przeciwnikiem zachłannym, bezwzględnym i chwytającym się niecnych, bezprawnych środków.

2. Domaga się przeprowadzenia plebiscytu jedynie w warunkach, dających społeczeństwu polskiemu pełną swobodę objawienia swej woli, a więc po rozwiązaniu żandarmeryi czeskiej, zastąpieniu jej przez milicyę miejscową oraz zapewnieniu zupełnej ochrony życia i mienia, łącznie z poskromieniem gwałtów czeskiej przemocy.

3 Wiec zwraca się do międzynarodowej konferencyi młodzieży, a zwłaszcza do młodzieży francuskiej, apelując do niej, by w myśl najszczytniejszych ideałów sprawiedliwości i prawa — dołączała swój głos oburzenia na zbrodnicze metody czeskie do głosu młodzieży i społeczeństwa polskiego.

4. wiec podkreślając z naciskiem stałe i niezłomne uczucia przyjaźni i braterstwa, jakie łączą naród polski z francuskim, składa na ręce przewodniczącego misyi francuskiej we Lwowie następujące oświadczenie:

Stronnicze postępowanie komisyi alianckiej na Śląsku Cieszyńskim, trwające nieprzerwanie w dalszym ciągu mimo licznych i żywiołowych protestów ze strony społeczeństwa polskiego spotyka się z jak najenergiczniejszem potępieniem wiecu, który domaga się bezwzględnego uskutecznienia zmiany i sprowadzenia warunków, umożliwiających ludności na terenach plebiscytowych najzupełniejszą wolność i swobodę w objawieniu swej woli.

Młodzież łącznie ze społeczeństwem nadmienia zarazem, że nie ograniczy się do słów silnych i gorących powyższego protestu, lecz, że jest gotową przy dalszym trwaniu obecnego położenia na obszarach plebiscytowych zachodnio-południowych stanąć czynnie w obronie słusznych praw większości polskiej i poprzeć je aktem zbrojnym w myśl woli całego narodu.

5. Wiec uchwala wysłanie telegramu hołdowniczego Naczelnika Państwa z zapewnieniem bezwzględnego zaufania, jakie żywi dla swego Najwyższego Kierownika, który w ciężkich chwilach wiódł nasze zastępy do żmudnej walki o wyzwolenie i wyraża przekonanie, że Rząd Polski skieruje wszystkie swe wysiłki w celu położenie kresu aktom czeskiego terroru i gwałtu na Śląsku, Spiszu i Orawie.

Następnie udano się w imponującym pochodzie pod pomnik Mickiewicza, gdzie ślubowano wytrwać do końca w walce o słuszne prawa Polski. Ztąd ruszył pochód pod „Hotel Krakowski", a deptacya wiecu udała się do przewodniczącego misyi francuskiej pułkownika De Renty i wręczyła mu memoryał w języku francuskim w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

Jak się robi plebiscyt?

Komisya koalicyjna, w chwili objęcia rządów na Górnym Śląsku, zapowiedziała, że nastąpi dla tego kraju „era wolności i sprawiedliwości". Wszystkie jednak „dobre chęci" pozostały albo w sferze życzeń, albo objawiły się w postaci papierowych rozporządzeń, które nie weszły w życie. Stały brak stanowczości wobec coraz bezczelniejszych wymagań niemieckich cechuje każdy krok komisyi rządzącej.

W ostatnich czasach wyłoniła się w ten sposób kwestya t. zw. rad zawodowych robotników fabrycznych. Już dawniej komisya koalicyjna zabroniła tworzenia takich „sowietów" i na skutek tego robotnicy polscy wycofali się ze wszelkiej akcyi, zmierzającej do zorganizowania tych zrzeszeń. Robotnicy niemieccy wystąpili jednak 19 b. m. z żądaniem utworzenia rad i ich delegaci zostali uprzejmie przyjęci przez gen. Leronda, przewodniczącego komisyi, który zgodził się na żądania niemieckie.

Niemcy nie chcą oszczędzić nawet koalicyjnej misyi upokorzenia, jakiego doznaje jej autorytet przez ulgłość wobec żądań Niemców. Komisya broni się, że nigdy tych rad nie zakazywała, Niemcy zaś dokumentami potwierdzają wydanie pierwszego surowego zakazu. Jest to jedno ze zwycięstw Niemców, którzy umieją się posługiwać groźbą strajku generalnego w wymuszaniu na koalicyi swych żądań.

Na wniosek polskich kolejarzy *Orędownik kolejowy* dyrekcyi katowickiej miał być drukowany także w języku polskim. Wczoraj pisma niemieckie doniosły, że komisya koalicyjna zgodziła się na wydawanie go tylko w języku niemieckim. Jeszcze natarczywsze żądania postawili robotnicy niemieccy wczoraj w formie ultimatum z zapowiedzią generalnego strejku. Tego rodzaju stosunki wykazują zupełną nieudolność komisyi koalicyjnej.

To samo dzieje się na Śląsku Cieszyńskim, gdzie sprawa przedstawia się o tyle gorzej, iż komisya koalicyjna objawia wyraźne sympatye dla Czechów. Pomimo wielokrotnych domagań się usunięcia żandarmeryi czeskiej, tego bynajmniej nie zrobiono, co „wojska" koalicyjne, przysłane na „obsadzenie" Śląska Cieszyńskiego wynoszą śmieszną liczbę 107 żołnierzy! Rzecz prosta, że to jest prostą komedyą.

Prezydent Ministrów p. Skulski otrzymuje w dalszym ciągu z różnych stron kraju rezolucye uchwalane na wiecach w sprawie plebiscytu w Cieszyńskiem i na Górnym Śląsku. W ostatnich dniach nadesłano rezolucye wiecu pracowników kolejowych polskich, odbytego 28 marca w Skalmierzycach, protestującą przeciwko gwałtom czeskim. Na wiecu tym powzięto też uchwałę w sprawie G. Śląska, witającą wysłańców koalicyi i domagającą się przeprowadzenia równouprawnienia ludności polskiej w administracyi, rozwiązania Sicherheitswehry i usunięcia terroru niemieckiego.

Niemcy wobec koalicyi.

Daily Chronicle uważa, iż żądanie niemieckie pozostawienia Niemcom armii 200 000 jest osią całego problemu niemieckiego. Oficerowie angielscy w Niemczech nie podzielają poglądów francuskich. Niemcy, jak się zdaje nie myślą poważnie o niewykonaniu warunków pokojowych, ani w sprawie wydarzeń w zagłębiu Ruhr, ani co do transportów węgla, ani też w kwestyi rozbrojenia.

Sprawozdania oficerów angielskich wykazują, że ludność niemiecka w połowie zamiera z głodu. Rząd niemiecki znajduje się pomiędzy trzema groźbami: Militaryzm junkrów, rewolucyi bolszewickiej i separatyzmu. Jeżeli Niemcy ulegną jednemu z tych trzech niebezpieczeństw, wtedy niema mowy o wykonaniu warunków pokojowych bez zewnętrznej przemocy.

Millerand i L. George odbyli w sobotę rano przeszło dwugodzinną konferencyę, która miała przebieg bardzo serdeczny. Kierownicy obu rządów doszli prawdopodobnie do zupełnej zgody w sprawie rozbrojenia, odszkodowania, wspólnej akcyi koalicyi. Projekt układu zostanie przedłożony najwyższej radzie. Po trudnościach, które się piętrzyły w pierwszych dniach obrad, wynik ten jest nadzwyczaj doniosły i zostanie napewne przyjęty zarówno we Francyi jak i w Anglii z równem zadowoleniem.

Układ ten oznajmi Niemcom, że wyczekuje się od nich spełnienia warunków pokojowych. Co do środków wykonawczych będzie prawdopodobnie rząd niemiecki wezwany do przedstawienia swoich propozycyi, a kanclerz niemiecki zaproszony na konferencyę z przedstawicielami koalicyi, która być może odbędzie się w Brukseli. Jest to potrzebne dla uzyskania danych w kwestyi odszkodowania. Dnia 10 maja b. r. upływa ostatni termin zwłoki, udzielonej Niemcom w sprawie przedstawienia wniosków co do oszacowania odszkodowań. Termin ten może być jeszcze przesunięty, wobec czego Niemcy mają w swoich rękach inicyatywę.

Koalicya ma zamiar przeprowadzić jak najspieszniej ewaluacyę sumy odszkodowania, oczywiście w stosunku do możności jej spłaty. Koalicya świadoma jest również konieczności, pozostawienia Niemcom tego, co im jest potrzebne, ażeby mogli wykonać zobowiązania. Zdaje się, że co do sposobu ewaluacyi, nie powzięto jeszcze żadnego postanowienia.

Ze świata.

= Granice Turcyi europejskiej będą sięgały do linii Czataldży. Obie części Tracyi przyznano Grecyi, które obecnie rozciągać się będzie do Morza Czarnego i obejmuje także Adryanopol. Bułgarya otrzyma prawa gospodarcze u ujścia Maricy.

= *Daily News* dowiadują się, że w San Remo znajdują się przedstawiciele Rossyi sowieckiej, którzy rozpoczęli już konferencye z premierami Państw sojuszniczych.

= Na paryskiej konferencyi w sprawie kredytów zapomogowych dla Polski, Austryi i innych Państw Europy środkowej, wszystkie Państwa neutralne wyjawiły gotowość starania się, wspólnie z państwami koalicyi o środki żywności i surowce dla tych krajów.

Wiceminister sztuki i kultury we Lwowie.

Wiceminister sztuki i kultury p. Jan Heurich, który przybył dziś przedpołudniem do Lwowa, liczy lat 46 jest z zawodu architektą, ukończył b. ces. Akademię sztuk pięknych w Petersburgu z najwyższym stopniem naukowym „artysty-architekty", otrzymawszy stypendyum rządowe „Grand-Prix de Rome", zwiedził Europę i północną Afrykę studyując pomniki architektury, pracując w muzeach i bibliotekach.

Od r. 1900 osiadł na stałe w Warszawie, gdzie oddał się pracy zawodowej. Na wielu konkursach otrzymał nagrody, pracował na polu pedagogicznem, wygłosił sporą ilość odczytów, gromadził szczegóły o budowniczych i architektach polskich, ogłoszone następnie w Wielkiej encyklopedyi powszechnej ilustrowanej, brał wydatny udział w pracy społecznej.

W grudniu 1917 został zamianowany referentem sztuk pięknych w Ministerstwie oświaty, następnie kierownikiem departamentu sztuki, a w rok później szefem sekcyi sztuk plastycznych w Ministerstwie kultury i sztuki, w styczniu zaś 1919 podsekretarzem stanu, a od 10 grudnia r. z. kieruje Ministerstwem sztuki i kultury.

Przyjazd Wiceministra oczekiwany był niecierpliwie we Lwowie; wszakże mamy tyle do zrobienia na polu naszej kultury i sztuki, na którem wojna frontowa i ostatnie wypadki zrządziły wielkie spustoszenie. Wiceminister nareszcie będzie się mógł o tem przekonać i z miejscowymi przedstawicielami porozumieć się w tej ważnej sprawie.

Dziś o godz. 1 w południe odbyło się śniadanie u prez. miasta p. Neumanna wydane na cześć Wiceministra, o godz. zaś 5 Wiceminister będzie udzielał posłuchań w gmachu Delegatury.

POLACY!

Pamiętajmy o plebiscytach!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki l. 10.

KRONIKA

Lwów 26 kwietnia 1920.

Kalendarz.

Wtorek: 27 kwietnia.

Rzym. kat.: Peregryna w.

Gr. kat.: Martyna.

Słowiański: Bogufała.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 46

zachód słońca o godzinie 7·14 po południu.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 19 stopni.

— **Generalny Delegat Rządu dr. Kazimierz Gałecki** wyjeżdża dziś wieczorem do Warszawy w sprawach urzędowych.

— **Nowe banknoty.** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadamia, że dnia 26 kwietnia b. r. będą puszczone w obieg jej nowe bilety wartościowe 10 markowe i 1 markowe polskie z datą 23 sierpnia 1919, opatrzone podpisami członka dyrekcyi PKKP. p. Józefa Zarzyckiego oraz skarbnika głównego p. Maryana Karpusa.

— **Uprawa liści tytoniowych.** Z dyrekcyi skarbu we Lwowie otrzymujemy następujący komunikat: Generalna dyrekcya monopolu tytoniowego w Warszawie zarządziła dodatkowo do pierwotnego obwieszczenia z d. 16 lutego 1920 L. 1914/20/IV., że uprawa tytoniu w bieżącym roku jest dozwoloną także w północno-wschodnim pasie Małopolski, t. j. w sokalskiem (w każdym razie jednak z ominięciem Lwowa).

Mieszkańcy gmin położonych w tym pasie Małopolski, mający chęć uprawiać w bieżącym roku rośliny tytoniowe, winni w celu otrzymania urzędowego zezwolenia (licencyi) zgłosić swój zamiar natychmiast w najbliższym Oddziale kontroli skarbowej gdzie otrzymają bliższe informacye.

— **Uprzystępnienie ubogiej ludności nabywania niektórych lekarstw.** Na zasadzie art. 2 p. 13 i art 11 Zasadniczej Ustawy Sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 r. (Dz. pr. p. nr. 63, poz 371 r. 1919) Minister zdrowia publicznego zarządza, aby dla osób ubogich za lekarstwa poniżej wyszczególnione pobierano następującą taksę aptekarską: Zinci sulfurici 0·12 Aq. dest. 30·0 — 3 mk. Ac. acetylo salic. 0·5 d. t. d. nr. 10 — 4 mk. Morphi muriat. 0·01 Sacchari albi 0·2 Mfp. d. t. d. nr. 10 — 4 mk. Camphor. 0·1 Sacchari 0·2 d. t. d. nr. 6 in obiat. — 4 mk. Hydr. chlor. mit. 0·015 Sacchari 0·3 d. t. d. nr. 6 — 4 mk. Opii puri 0·015 Sacchari albi 0·2 d. t. d. nr. VI — 4 mk. Calcii chlorati 10·0 Aq. dest. ad 200·0 — 4 mk. Liq. Pearsoni 5·0 Tinct. ferri pom. 10·0 — 4 m. Inf. fol. Digitalis titr. e 1·0 ad 200·0 — 4 mk. Inf. fol. Digitalis titr. e 0·5 ad 200·0 — 4 mk. Kreozoti fagi 8·0 Tinct. Gentian 12·0 — 5 mk. Natri sulfurici 10·0 natri bicarbon. 5·0 natri chlorati 8·0 Aq. dest 200·0 — 5 mk.

Osobą ubogą jest, z wyjątkiem osób korzystających z bezpłatnej pomocy lekarskiej z tytułu ubezpieczenia społecznego lub z tytułu zajęcia w instytucyach, udzielających swoim pracownikom bezpłatnej pomocy lekarskiej, każdy, dla kogo poniesienie kosztów nabycia lekarstw po cenach zwykłej taksy aptekarskiej uniemożliwiłoby otrzymanie własne lub też najbliższej rodziny.

— **Bilety zniżkowe dla urzędników.** Ministerstwo kolei w depeszy ogólnej Nr. 650 z 24 b. m. wystosowanej do Delegatury Rządu dla b. Galicyi, Naczelnej Rady narodowej w Cieszynie i wszystkich dyrekcyi kolejowych, wydało polecenie przedłużenia do chwili uregulowania terminu ważności legitymacyi urzędników państwowych b. zaboru austryackiego, uprawnionych do kupna zniżkowych biletów kolejowych na obszarze Małopolski.

— **Ze „Związku literatów“.** Zebranie konstytuujące powstałego we Lwowie „Związku literatów“, odbędzie się we środę, dnia 28 kwietnia o godzinie 5 po południu w budynku szkoły im. H. Jordana przy ul. Mikołaja 16 na II. piętrze. Zapraszamy na nie wszystkich członków, zaopatrzonych w legitymacye, nadesłane ze Związku centralnego w Warszawie. Na zebraniu omawiana będzie nadto sprawa udziału Lwowa w Zjeździe delegatów wszystkich Związków w Warszawie.

Z upoważnienia Związku centralnego: *Stanisław Rossowski, Stanisław Maykowski*

— **Nabożeństwa w rocznicę Konstytucyi Trzeciego Maja.** Ordynaryat Metropolitalny obrz. łać. we Lwowie zarządził, aby w dniu święta narodowego rocznicy Konstytucyi Trzeciego Maja odprawiono solenne nabożeństwa we wszystkich kościołach archidyecezyi.

— **Hojny zapis.** Zmarły niedawno w Warszawie obywatel ziemski i właściciel kilku olbrzymich nieruchomości Kazimierz baron Lesser, cały swój majątek wynoszący kilka milionów zapisał na oświatę narodową polską.

— **Zmiana nazwy urzędu pocztowego.** Reskryptem z dnia 29 marca 1920 Nr. 10 688/753/II. zatwierdziło Ministerstwo Poczt i telegrafów tuteiszy wniosek na zmianę dotychczasowej nazwy urzędu pocztowego Gelsendorf-Komarów na „Chodowice“.

— **Prośba do wojskowych.** Zarząd Główny T. S. L. (Kraków, św. Anny 5) prosi wszystkich wojskowych Polaków o podanie swoich adresów, pragnie im przesłać listę składkową na „Dar Narodowy 3-go Maja“. Tę samą prośbę kieruje Zarząd Główny T. S. L. do wszystkich swoich przyjaciół, którzy zmienili miejsca zamieszkania albo dotąd wogóle listy składkowej nie otrzymali.

Za rządów Austryi Towarzystwu Szkoły Ludowej groziło rozwiązanie za składki wśród wojska, a polscy żołnierze narażeni byli na liczne szykany — dziś czasy inne, nie wątpimy więc, że prośba T. S. L. dotrze wszędzie i dobry będzie mieć skutek.

— **Aresztowanie malwersanta.** Z soboty na niedzielę aresztowano w Krakowie niejakiego Rottenberga, słuchacza medycyny z Podhajec, którego sąd wojskowy w Przemyślu poszukiwał listami gończymi, za znaczne malwersacye, popełnione w obozie jeńców w Łańcucie. Zaraz po aresztowaniu odstawiono Rottenberga pod silną eskortą do Przemyśla.

— **Misya żydowska** do Ukrainy i Rossyi. Jak donoszą z Warszawy do Ukrainy i Rossyi wyjeżdża nowa amerykańska misya żydowska. Polska, ani też rząd sowietów nie będą czynić przeszkód w przejeździe misyi na miejsce.

— **Sekretaryat Koła architektów** zaprasza wszystkich kolegów na pełne posiedzenie Koła, które się odbędzie w poniedziałek 26 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Na posiedzenie to przybędzie Wiceminister kultury i sztuki Heurich.

— **Na śniadanie dla Wiceministra** sztuki i kultury, które urządza Kasyno i Koło lit. art. we środę o godz. 2 w południe zapisywać się należy do poniedziałku wieczora w sekretaryacie Kasyna i Koła lit. art. Po śniadaniu Wiceminister odbędzie w Kasynie i Kole lit. art. konferencyę w sprawach artystycznych a o godz. 5 po południu przyjmie tam reprezentantów prasy.

Wieczorem we środę o godz. 8 odbędzie się w Kasynie i Kole lit. art. raut połączony z koncertem, w którym wezmą udział panie Ottawowa i Wawnikiewicz-Tatarczuchowa, polski kwartet smyczkowy, Towarzystwo śpiew. „Echo“ i pp. Kaczmar i Steinberger.

Karty wstępu wydaje sekretaryat po 10 Mk. dla członków Kasyna i Koła lit. art. i ich rodzin, po 20 Mk. dla gości wprowadzonych. Dochód przeznaczony na cele plebiscytowe.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego

W poniedziałek, 26 kwietnia, o godz. 7 wieczorem, „Manon“, opera w 4 aktach J. Massenet'a z p. Ewą Bandrowską w roli tytułowej.

We wtorek 27 kwietnia o godz. 7 w. „Kupiec wenecki“, komedya w 5 aktach W. Szekspira.

We środę 28 kwietnia o godz. 7 w. „Aida“, opera w 4 aktach Verdiego.

We czwartek 29 kwietnia o godz. 7 w. po raz 13 „Asystent“, sztuka Gabryeli Zapolskiej w niezmienionej obsadzie.

Wiadomości teatralne. Znakomita śpiewaczka p. Janina Korolewicz-Waydowa, przed wyjazdem swym do Ameryki, wystąpi po raz ostatni we środę w pożegnalnem przedstawieniu „Aidy“, która to partya należy do jednej z najznakomitszych w jej repertuarze.

Wraz z nią wystąpi gościnnie w roli Amonastra p. Konstanty Kruglowski.

Dyrekcya Teatru przygotowuje na ten jeszcze tydzień aktualną sztukę p. t. „Dziś i jutro“, której autorką jest wnuczka nieśmiertelnego Fredry p. Marya z Fredrów Szembekowa. Wraz z tą sztuką pójdzie po raz pierwszy niegrana dotąd opera w 1 akcie A. Stadlera p. t. „Warszawianka“ wedle słów Stanisława Wyspiańskiego.

Z MUZYKI.

Słynnego pianistę Józefa Sliwińskiego, któremu już przed laty nadały prasa i publiczność przydomek znakomitego „chopinisty“, słyszeliśmy już we Lwowie niezliczone razy, nic tedy dziwnego, że poniekąd już przywykliśmy do owych różnic i odcieni gry, wywołanych niejednokrotnie chwilowem korzystniejszem lub mniej fortunnem usposobieniem artysty. Niema wirtuoza niezależnego od tej nieubłaganej *vis major*, której na imię „dyspozycya“. Działa ona cuda — lub na odwrót — niweczy nieraz najszczersze usiłowania koncertanta.

We środę 21 b. m. wystąpił Sliwiński ponownie jako wykonawca utworów wyłącznie chopinowskich. Gra cokolwiek nerwowa, traktująca pobieżnie, jakby w gorączkowym pośpiechu niektóre części programu nie świadczyła — tym razem — o szczęśliwem usposobieniu wirtuoza. Ten zależny może raczej od humoru i nerwów niż od woli koncertanta sposób gry odbijał się nieraz nawet ujemnie na dokładności: zwłaszcza w „scherzach“ palce często poruszały klawisze sąsiednie w miejsce „powołanych“. Nierównem i mniej uduchowionem niż zazwyczaj można też nazwać wykonanie sonaty B-moll. Prześlicznie i wprost wspaniale wypadły natomiast inne interpretacye; że tylko wspomnę o polonezach lub walcu As-dur, który jako wzór gry powiewnej, brawurowej a zarazem poetycznej wywołał ogólny entuzyazm.

Zwłaszcza pod koniec produkcyi dobiegła gra znowu do tego wysokiego poziomu, który — z małymi wyjątkami — zawsze był nieodłącznym od nazwiska tego wielkiego artysty.

•

Dzięki inicyatywie Tow. muzycznego daną będzie naszej publiczności sposobność zapoznania się z jednem z najokazalszych i najbardziej interesujących dzieł literatury muzycznej z pierwszej połowy XVIII. wieku. We czwartek 29 b. m. wykona Tow. muzyczne ze współudziałem Tow. śpiewackiego „Lutnia“ oratoryum I. P. Händla p. t. „Izrael w Egipcie“, utwór o szerszych rozmiarach pisany na dwa chóry, głosy solowe i orkiestrę. Nie od rzeczy będzie podać przedtem kilka dat i szczegółów, dotyczących autora i nieznanego u nas dotąd dzieła.

Oratoryum „Izrael w Egipcie“ (kompozytor urodzony w r. 1685 zmarł 1759) wykazuje już pierwsze ślady muzyki programowej dążącej do charakteryzowania sytuacyi. Znaleźć tam można wierne naśladownictwo głosów natury oraz imitacyę ruchu zwierząt. W kilku ustępach przedstawione są obrazowo plagi egipskie. Po za tem układ choralny trzymany jest w kierunku przeważnie dramatycznym. Do najbardziej zajmujących momentów należy „chór płaczących“, niemniej opis przejścia przez morze i muzyczna ilustracya plagi gradowej. Tekst do tego oratoryum ułożył sam kompozytor na podstawie księgi psalmów i ksiąg Mojżesza. (Przełożył udatnie p. Karol Pasławski).

Pierwsze wykonanie tego dzieła w Londynie w r. 1739 zostało przyjęte przez publiczność bardzo chłodno czyli niezrozumiane. Cios ten przyprawił autora o głęboki smutek. Później dopiero Mendelsohn zwrócił uwagę świata muzykalnego na to dzieło i dopomógł mu do uzyskania dzisiejszej popularności.

Próbami kieruje od dłuższego czasu dyr. Mieczysław Sołtys, można więc przypuszczać, że stylowe wykonanie tego oratoryum odpowie duchowi kompozycyi. Jako wykonawcy partyj solowych wystąpią artyści opery lwowskiej: panie Lipowska i Marynowiczówna i pp. Głowacki, Jeleński i Woliński oraz pp. Kowalska, dr. Czerny i Wolski. Komplet wykonawców, czyli zespołów orkiestralnych i choralnych, niezwykle liczny, odpowie niezawodnie wszelkim wymogom dynamiki.

Fr. Neuhauser.

Telegramy P. A. T.

Bawarya przeciw Berlinowi.

Nauen. (Radio). Nadchodzą wiadomości, wedle których Bawarya zdecydowaną jest stanowczo na zerwanie wszelkich stosunków z Berlinem gdyby Berlin miał się stać ogniskiem nowych prądów, a w szczególności, gdyby Berlinowi zagrażała dyktatura proletaryatu. Bawarczycy nie chcą żadnej dyktatury. Bawarya nawet za czasów królestwa i niedługo przed rewolucyą, miała całkiem demokratyczny ustrój, a lud bawarski zdecydowany jest bronić demokracyi wszelkiemi siłami i nie uzna nigdy dyktatury żadnej klasy. Gdyby koła radykalne chciały popierać rządy centralistyczne w Niemczech, jest rzeczą pewną że Wirtembergia, a również i Hesya złączyłyby się z Bawaryą, aby stworzyć niewzruszalną zaporę przeciwko bolszewizmowi. Korespondent dziennika amerykańskiego miał wywiad z bawarskim ministrem Heimem, o którym mówi, że jest to jedna z najtęższych i najzdolniejszych osobistości, jakie spotkał w dzisiejszych Niemczech. Amerykanin charakteryzuje Heima jako człowieka o silnej budowie, o głowie Bismarka, w olbrzymim czarnym kapeluszu, jakie noszą południowo-amerykańscy plantatorzy bawełny. Heim wyraził się bardzo niekorzystnie o dzisiejszym rządzie centralnym nieprzebierając w słowach. Na zapytanie, czy prawdą jest, że Francya popiera w Bawaryi tendencye monarchiczne, odrzekł Heim: Ja dotychczas nie jestem separatystą, lecz ta św... w północnych Niemczech, jeżeli nareszcie nie zrobią porządku sprawią, że stanę się nim. Bawarya gotowa jest zgodzić się nawet napowrót dynastyi Wittelsbachów.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

Baronowa Orczy. 41)

NIEUCHWYTNY BIEDRZENIEC.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

— Ach! widzę, że czujesz się lepiej, moje dziecko — zaczął znowu mówić, ów dziwny, roztrzęsiony głos swym łagodnym, śpiewnym akcentem — ale nie bądź jeszcze tak przedsiębiorcza. Lekarz powiada, że uderzenie było bardzo silne. Wstrząśnienie mózgu... i musisz leżeć cały dzień całkiem spokojnie, bo inaczej twoja biedna, mała główka znowu cię będzie boleć.

Marguerita zwróciła oczy na mówiącego i pomimo podniecenia, obaw i troski nie mogła powstrzymać się od uśmiechu na widok małej, zwiędłej figurki, siedzącej naprzeciw na bardzo uszkodzonem krześle, i usiłującej powolnym, regularnym ruchem ręki i ramienia, przy równoczesnym akompaniamencie głośnego sapania, wydobyć połysk na zużytej powierzchni starej pary trzewików ze sprzączkami.

Figurka ta była cienka i prawie całkiem skurczona, chude barki zgarbione a szczupłe nogi odziane w parę mocno wytartych, grubych, czarnych pończoch. Była to postać starego człowieka, o twarzy miłej, całkiem pokrytej zmarszczkami, a z czoła żółtego i gładkiego, jak kość słoniowa opadały pukle rzadkich, białych włosów.

Patrzył teraz na Margueritę, mówiąc te słowa, a para błękitnych oczu o dobrem i łagodnem spojrzeniu zwracała się ku niej, jakgdyby z tkliwym wyrzutem Marguerita zauważyła w duchu, że jeszcze nigdy nie zdarzyło jej się oglądać tyle dobroci i prostoty w niczyjej twarzy. Dobroć promieniowała po prostu z tych blado niebieskich oczu, pełnych jakgdyby nie wypłakanych łez.

Starzec miał na sobie znoszoną odzież, będącą wszakże cudem schludności, niegdyś widocznie sutannę z gładkiego czarnego sukna dziś jedno zbiorowisko łat, na łokciach i kolanach wytarte do nitki. Na razie zajęty był nadzwyczajnie czyszczeniem owych trzewików, a wypowiedziawszy swą krótką przemowę, podjął znowu z namaszczeniem przerwane zajęcie.

Pierwszem i bardzo naturalnem poruszeniem instynktu u Marguerity była nieufność i niechęć do osoby, która miała jakoby straż nad nią trzymać. Lecz gdy przypatrzyła się lepiej tej dziwnej figurze, skrupulatnej schludności całej tej postaci, barkom przygarbionym z rodzajem rezygnacyi i spojrzeniu wilgotnych oczu, odczuła w całym obrazie tego starca coś tragicznego, a zarazem nakazującego uszanowanie.

— Kto pan jesteś? — zapytała wkońcu Lady Blakeney, widząc że starzec patrzy na nią jakby w oczekiwaniu.

— Sługa boży, drogie dziecię, — westchnął głęboko, potrząsając rzadkiemi włosami — któremu niewolno służyć Panu swemu. Biedny stary człowiek, zupełnie bezradny i nieszkodliwy, którego zadaniem jest trzymać tu straż nad tobą.

Nie patrz jednak na mnie, jak na srogiego dozorcę, moje dziecko — dodał, jakby usprawiedliwiając się. — Jestem już bardzo stary i niepozorny i dużo miejsca nie zajmuję. Zrobię się taki maleńki, że nie zauważysz nawet mojej obecności... Oni mię zmusili do tego, wbrew mojej woli... Lecz oni są silni, a ja jestem słaby, nie mogłem im się oprzeć. A zresztą — zakończył z naiwną wiarą — może taką jest wola Pana naszego, a on najlepiej wie, co czynić, moje dziecię.

Trzewiki widocznie stawiały opór dalszym usiłowaniom w celu nadania im połysku. Przyglądał się im chwilę z dziwacznym wyrazem żalu na pomarszczonem obliczu, a następnie postawił na ziemi i wsunął w nie nogi.

Marguerita w milczeniu patrzyła na niego, oparta na łokciu. Umysł jej był widocznie jeszcze ciągle znużony i przytępiony, bo nie mogła pojąć, co stary człowiek mówił. Uśmiechnęła się tylko na myśl, że mogłaby uważać go za dozorcę. Nic nie było z Jakobina lub terrorysty, albo niezadowolonego demokraty, czy anarchisty, gotowego do wszelkich aktów okrucieństwa względem tak zwanych arystokratów w tej drobnej postaci, odzianej w łataną sutannę i zniszczone trzewiki.

Wielkie, płomienne oczy Marguerity, utkwione w niego pytająco, zdawały się w nadzwyczajne wprawiać go zmięszanie i wytrącać z równowagi.

— Przebacz, moja córko — rzekł nieśmiało — że kończę moją toaletę w twojej obecności. Sądziłem, że będę gotów, zanim się obudzisz, ale miałem kłopot z mojem obuwiem; nasza władza więzienna nie chce nam dostarczyć żadnych innych środków, oprócz mydła i wody, a Pan Bóg lubi zarówno schludne ciało, jak czystą duszę.

— Ale, prawda — przypomniał sobie — niepowinienem tyle bajać. Zechcesz pewnie wstać i odświeżyć sobie wodą twarz i ręce. O, zobaczysz, jak ja to ładnie obmyśliłem. Nie będę ci wcale przeszkadzać, a gdy zajmiesz się twoją toaletą, będziesz się czuła zupełnie swobodną... jakby starego człowieka tu nie było.

Zaczął krzątać się po izbie, przesuwając krzywe, trawą morską wyścielane krzesła. Było ich cztery, więc utworzył rodzaj barykady, zsunąwszy dwa obok siebie, a dwa pozostałe ustawiając na nich.

— Zobaczysz, moje dziecko, zobaczysz! — powtarzał ciągle, zajęty bardzo tą kostrukcyą. Nie było to łatwe, bo starzec był niski, a ręce drżały mu ciągle nerwowo.

Marguerita z brodą opartą na ręce, pochylona lekko naprzód, była zbyt zdumiona i zaniepokojona, by odczuć komizm tego widoku. W istocie nic nie rozumiała z tego wszystkiego. Ten starzec miał jej pilnować z jakiegoś dotąd niewyjaśnionego powodu; nie było zaś niczem niezwykłem ze strony nieludzkich złoczyńców, obecnie rządzących Francyą, że do wszystkich cierpień i obaw niewoli dodawali jeszcze, gdy chodziło o wykwintną kobietę, tę wyrafinowaną zniewagę, iż nigdy ani na chwilę nie mogła być samą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite obwieszczenia.

L 10530 (5561 2—3)

Obwieszczenie.

Przy cdbytem dnia 1 października 1919 33 losowaniu 4 prc. w srebrze oprocentowanej pożyczki Pierwszeństwa Pierwszej Węgiersko-Galicyjskiej Kolei Żelaznej z dnia 5 września 1887 r. zostały wylosowane: Nr. 180001 do włącznie 18500, 38001 do włącznie 38032, t. j. 532 sztuk obligacyj w ogólnej sumie 106.400 fl. a. w. = 212.800 koron.

Z poprzednich losowań zalegają niepodjęte zapisy długu następujące numera: 43501 do włącznie 43937, 60001 do włącznie 60492.

Dyrekcya długu państwa.

Wiedeń, dnia 1 października 1919.

C. I. 93/20/1. Przeciw Izraelowi Dawidsohn, który z życia i miejsca pobytu nie jest nieznany, wniesiony został do sądu powiatowego Oddz. I. w Przemyślanach przez Michała Kołodzieja jako kuratora nieznanego z życia i miejsca pobytu Jana Dzwonika pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1.730 koron w stanie biernym realności lwh. 530 gm. Przemyślany na rzecz Izraela Dawidsohna zahipotekowanej. Na podstawie tego pozwu została wyznaczona audyencya na dzień 1 czerwca 1920 o godz. 9 rano biuro Nr. 3. Celem strzeżenia praw Izraela Dawidsohna ustanawia się p. dr. Judę Kennera, adwokata krajowego w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Izraela Dawidsohna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Przemyślany, dnia 14 kwietnia 1920. (3750)

C. I. 104/20/1. Przeciw masie spadkowej Petra Byczyniuka, syna Kieryły, wniesiony został do sądu powiatowego w Kosowie przez Annę Jaremijczuk, żonę Łukiana w Horodzie pozew o 3900 kor. Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 7 maja 1920 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Askenazego, adwokata w Kosowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie rzeczonego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Kosów, dnia 1 kwietnia 1920. (3749)

C. I. 209/20/1. Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie Mendyk wniósł Jan Śliwa i Marya z Otfinowskich Śliwa z Tomaszowiec do tutejszego sądu pozew o wykreślenie prawa zastawu i t. d. Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 maja 1920 godz. 9 przed południem biuro Nr. 8. Dla strzeżenia praw tejże niewiadomej pozwanej Maryi Mendyk ustanawia się p. Tomasza Trzaskę w Tomaszowcach, kuratorem.

Tenże kurator będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępować, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy Oddział I.

Wojniłów, dnia 26 marca 1920 (3751)

C. I. 154/18/3. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Katarzynie Sidor z Żurawna, wniesiony został do sądu powiatowego w Żurawnie przez Gotzla Fuchsa, kupca w Żurawnie, pozew o 560 koron. Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 21 maja 1920 o godz. 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. I. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Katarzyny Sidor ustanawia się kuratorem jej męża Wincentego Sidora w Żurawnie.

Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki masa objętą nie zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 23 marca 1920. (3752)

C. I. 246/19/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Pawle Kuryłków z Obłaźnicy, wniesiony został do sądu pow. w Żurawnie przez mał. Justynę Iwanków przez opiekuna Wasyla Iwankowa z Obłaźnicy pozew o ojcowstwo i utrzymanie. Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 21 maja 1920 godz. 9 przed południem. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Pawle Kuryłków, ustanawia się p. Wasyla Procia, w Obłaźnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa nie zostanie objętą.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 20 marca 1920. (3753)

L. VII. a. 42608/1296. (3718)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Zygmunt Landes, zarządca apteki pod „Matką Boską" w Stryju, wniósł dnia 8 kwietnia 1920 r. do Namiestnictwa podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ul. Chorążczyzny od początku wylotu ul. Staszica z obu stron, lub przy ul. Klementyny Tańskiej w całej rozciągłości, lub wzdłuż ul. Sienkiewicza.

Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie tej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do Magistratu.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1920.

L. VII. a. 43422/1339 (3719)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Zygmunt Landes, zarządca apteki publicznej w Stryju, wniósł dnia 10 kwietnia 1920 do Namiestnictwa podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną w Przemyślu, przy ulicy Jagiellońskiej od l. 11 do 27 i liczby domów naprzeciw tych liczb z drugiej strony ulicy.

Namiestnictwo wzywa zatem ponownie tych właścicieli aptek publicznych, którzyby czuli się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będzie uwzględnione.

Z galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1920.

C. I. 270/20/1. Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Mikołajowi Krzywieckiemu wniosła tu Paulina 1-v. Krzywiecka 2-v. Furzałowska im. własnem oraz nieletnich Anieli i Stefki Krzywieckich w Słobodce pozew o własność zachodniej połowy realności pod lk. 155 w Słobódce. Rozprawę wyznaczono na dzień 7 maja 1920 godzina 10 rano.

Kuratorem pozwanego ustanowiono Antoniego Stawińskiego, naczelnika gminy w Słobódce, który zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuste, 6 kwietnia 1920. (3778)

C. I. 68/20/1. Przeciw Wojciechowi Janowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Zakliczynie przez Władysława Pyrka pozew o uznanie własności gruntu. Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 kwietnia 1920 godzina 10 30 rano w tut. sądzie. Celem strzeżenia praw Wojciecha Janowskiego ustanawia się p. Jana Szczurka, w Zakliczynie „na Grabinach" kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wojciecha Janowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zakliczyn, dnia 20 marca 1920. (3779)

C. II. 238/20/1. Przeciw Hryniowi Ołeksyszin, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Buczaczu przez Teresę Jóźwak z Nowosiółki jazłowieckiej pozew o zapłacenie 3,600 koron. Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 maja 1920 godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 32. Celem strzeżenia praw Hrynia Ołeksyszyn ustanawia się p. dr. Emanuela Meerengla, adwokata w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Buczacz, dnia 27 marca 1920. (3772)

C. II. 49 i 50/20/2. Wasyl Hajt oraz Iwaś Moroz imieniem masy spadkowej po Nykole Moroz wnieśli przeciw Eisigowi Sternowi w Strzeliskach nowych pozwy o uznanie prawa własności gruntu. U tną rozprawę wyznaczono w sądzie tutejszym na dzień 7 maja 1920 godz. 9 rano. Ponieważ Eisig Stern zmarł, przeto dla nieobjętej masy spadkowej po tymże, ustanawia się kuratorem dr. Zygmunta Grünsteina, adwokata w Chodorowie, który zastępować ją będzie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki spadkobiercy jej w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, 17 kwietnia 1920. (3773)

C. I. 47/20/1. Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Nimko z Monasterca, wniesiony został do sądu powiatowego w Żurawnie przez Stefana Sokiełkę, rolnika w Monastercu pozew o uznanie prawa własności nieruchomości. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 maja 1920 na godzinę 8 przed południem. Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Nimko ustanawia się p. Iwana Percinę w Monastercu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Nimka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 20 marca 1920. (3775)

Spadki.

A. 381/16/8. Edykt wzywający nieznanych dziedziców. Wojciech Badomski, wyrobnik w Zakliczynie, zmarł dnia 14 listopada 1916 w zakładzie karnym dla Wiśnicza w Mirowie nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia ostatniej woli. Sądowi nie wiadomo czy pozostali dziedzice Ustanawia zatem p. Ignacego Uznańskiego w Zakliczynie, kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku winien o tem donieść sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zakliczyn, 10 stycznia 1920. (3477 2—3)

A. 632/15/7. Edykt wzywający dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Michał Kuczer, rolnik w Żydaczowie, zmarł dnia 15 listopada 1915. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Andrzeja Kuczer, Prokopa Kuczer, Naścię Kuczer i Jewdochę Kuczer, których miejsce pobytu jest nieznane, wzywa się aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym sądzie.

Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Władysława Chęcińskiego, adwokata w Żydaczowie.

Sąd powiatowy.

Żydaczów, dnia 17 marca 1920. (3178 3—3)

Amortyzacye.

T. VI. 27/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Franciszka Biernata w Bochni podejmuje się postępowanie, celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie, Nr. 118401 wystawiona na nazwisko Maryi Biernat opiewająca na 4000 K.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 1 marca 1920. (3356)

T. VI. 212/19 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Anny Byłyczko we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał wnioskodawczyni zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego zarządzenia — przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z 6 sierpnia 1890 L. 22555 na 1200 K płatne okazicielowi po śmierci ubezpieczonego Eliasza Byłyczki.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, 11 grudnia 1919. (3374)

T. VI. 71/20 (1). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Teodora Telichowskiego w Żurawnie podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Trzy police Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wystawione na Teodora Juliana Telichowskiego. 1) z 8 lipca 1914 L. 67244 na 1200 K płatne dnia 1 lipca 1932 do rąk Aleksandry Jadwigi Telichowskiej a w razie jej śmierci okazicielowi policy. 2) z 18 września 1905 L. 48410 na 1200 K płatne dnia 1 września 1923 do rąk Stefanii Telichowskiej a w razie jej wcześniejszej śmierci okazicielowi policy. 3) z 15 października 1903 L. 42572 na 1200 K płatne 1 listopada 1921 do rąk Kazimiery Heleny Justyny Telichowskiej a w razie jej śmierci okazicielowi policy.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 5 marca 1920. (3516)

T. VI. 467/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Tomasza Mężyka z Krakowa podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa filii Banku przemysłowego w Krakowie Nr. 7511 wystawiona na imię Tomasza Mężyka, opiewająca na 14543 koron 88 hal.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 7 lutego 1920. (3848)

Nc. III 103/18 (5). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Iwana Nebesnego, gospodarza z Wierzbowic, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo skradzionej książeczki wkładkowej Towarzystwa Zaliczkowego w Podhajcach Nr. 2129 na kwotę 200 koron opiewającej, a wystawionej na imię Iwana Nebesnego.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 18 grudnia 1919. (3446)

T. VI. 232/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Mary Paulo w Osowcu podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionego papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Wystawiona na Maryę Paulo książeczka wkładkowa Banku przemysłowego filii w Krakowie Nr. 7411 na 5533 K 36 hl.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 30 marca 1920. (3260)

T. VI. 65/20 (1). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych Na wniosek Dra Atanazego Swistunia w Tarnopolu, podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionego papieru wartościowego, który miał wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z 28 lutego 1900 L. 53113 na 2000 K płatna po śmierci ubezpieczonego dra Atanazego Swistunia do rąk okaziciela policy.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 1 marca 1920. (3519)

Nc. XVI. 261/19/2. Na wniosek Herscha Bluma wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo wnioskodawcy skradzionych papierów wartościowych i dokumentów:

1. bon z daty Drohobycz 26 września 1918 r. przez Mozesa Wechselberga podpisany na kwotę 10 000 kor. opiewający dnia 1 listopada 1918 płatny;

2. list Luzera Horowitza do Mozesa Wechselberga tej treści, że prawo poboru 1/8 prc. udziału brutto minerałów żywicznych z podziemia pgrt. 794/1, 791/1, 797/4, 797/3, 7?5/1, 796/1, 798, 799, 807 i 808/1 w Borysławiu stanowiących kopalnie „Syndykat XVI. i XXII." w Borysławiu, wpisano w poz. 166 karty C. lwh. 1348 ks. gr. Borysław jako głównej oraz na kartach C. lwh. 1418, 1419, 1421, 1447, 717, 1387 i 1513 tejże ks. gr. jako ubocznych na rzecz Luzera Horowitza jest własnością tegoż Mozesa Wechselberga, a służy ma tylko na zabezpieczenie wierzytelności tegoż Luzera Horowitza do Mozesa Wechselberga. Powyższy list wręczył Mozes Wechselberg wnioskodawcy na zabezpieczenie pretensyi wyżej pod 2. wyszczególnionej, zawiadamiając równocześnie o tem Luzera Horowitza, że po zaspokojeniu pretensyi Luzera Horowitza tenże ma zeznać cesyę wprost na wnioskodawcę;

3. list Rozy Benkendorf do Mozesa Wechselberga tej treści, że prawo poboru 1/8 prc. udziału brutto minerałów żywicznych z podziemia pgrt. 794/1, 795/1, 796/1, 797/1, 797/5, 797/3, 797/4, 798, 799, 807 i 808/1 w Borysławiu wpisane na jej rzecz w poz. 148 karty C. lwh. 1348 ks. gr. gm. kat. Borysław jako głównej, oraz na kartach C. lwh. 1418, 1419, 1421, 1447, 717, 1387 i 1513 tejże ks. gr. jako ubocznych, tudzież prawo poboru 1/8 prc. brutto w kopalni „Fiume I. i II" wpisane na jej rzecz na kartach C. lwh. 41, 86, 87, 88, 89, 169, 170, 171, 172 i 173 księgi naftowej przy sądzie powiatowym w Drohobyczu prowadzonej jest własnością Mozesa Wechselberga, a służy tylko dla zabezpieczenia wierzytelności Róży Benkendorf do Mozesa Wechselberga.

Powyższy list wręczył Mozes Wechselberg wnioskodawcy również na zabezpieczenie pretensyi wyżej pod 2. wyszczególnionej, zawiadamiając równocześnie o tem Rozę Benkendorf z tem, że po zaspokojeniu jej pretensyi ona ma zeznać cesyę wprost na rzecz wnioskodawcy;

4. bon z daty Drohobycz dnia 25 maja 1919 r. na kwotę 500 koron opiewający przez Jana Schellenbergera podpisany dnia 1 lipca 1919 r. płatny;

5. Bon z daty Drohobycz, 9 czerwca 1919 r. na kwotę 400 kor. opiewający, przez Julię Uleniecką podpisany;

6. Bon z daty Drohobycz, dnia 16 czerwca 1919 r. na kwotę 11.250 kor. opiewający przez Markusa Unikla podpisany dnia 16 września 1919 płatny;

7. Bon z daty Drohobycz dnia 3 lipca 1919 r. na kwotę 500 koron opiewający przez Meilecha Schwarza podpisany dnia 1 sierpnia 1919 r. płatny;

8. Potwierdzenie Banku Przemysłowego Filii w Drohobyczu na rzecz Natana Feldingera stwierdzające, że tenże subskrybował pożyczkę wojenną w kwocie 1.000 koron.

Posiadaczy powyższych dokumentów wzywa się, ażeby zgłosili się ze swojemi prawami w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tej uchwały licząc, gdyż w razie przeciwnym po upływie powyższego czasokresu dokumenta te za nieistniejące uznane zostaną. Wniosek co do amortyzacyi bonu z 18 października 1918 r. na 20.000 koron wystawionego przez Simona Iresa, bonu z 20 czerwca 1919 na 500 koron wystawionego przez Salamona Tauba, terminatki, podpisanej przez Edwarda Goldmana na 1/16 prc. udział brutto w kopalni „Beskid" Willy Tetre i terminatki na 1/16 prc. udział brutto w kopalni „Berta I. i II." podpisanej przez Jakóba Eidiknsa jako cofnięty przez Herscha Bluma stał się bezprzedmiotowy.

Sąd powiatowy Oddział XVI.

Drohobycz, 11 stycznia 1920. (3192 2—3)

Nc. I. 603/20 (1). Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Józefa Korna, z Zabłotowa, zarządza się postępowanie celem umorzenia kartki zastawniczej na zastawiony w Kasie Oszczędności miasta Kołomyi złoty łańcuszek wagi 85 gr. Nr. 18529 pod nazwiskiem „J. K." wartości szacunkowej 260 koron, która miała zaginąć i wzywa się posiadacza tej tej kartki, aby zgłosił swe prawo do jednego roku od daty edyktu, w przeciwnym bowiem razie, uznałby sąd po upływie tego terminu papier ten jako bezwartościowy i pozbawiony znaczenia uznany zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów, dnia 4 lutego 1920. (3421 3—3)

P. VI. 190/18/10. Uchwała. Na wniosek Emilii Körberowej wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do kwitu depozytowego Banku krajowego we Lwowie z dnia 17 lipca 1917 Nr. 3490 na złożone w tymże Banku walory o nominalnej wartości 5.800 koron, a przez b. władze ukraińskie z depozytu tut. sądu zabranego.

Posiadacza tego kwitu wzywa się, by do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu kwit ten sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu za nieważny uznany zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 18 listopada 1919. (3628 3—3)

Nc. XVI. 142/19/4. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Andusia i Maryi Błyszczaków, z Deretyc, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zadatkowego „Narodny Dom" w Drohobyczu Nr. 2495 na kwotę 1.835 koron 89 h. na imię Andrucia i Maryi Błyszczak wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, 30 grudnia 1919. (3023 3—3)

Nc. XVI. 7/20 (3). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Meilecha Horna, kupca w Drohobyczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawnego Nr. 40 Powszechnego Banku depozytowego w Wiedniu, Filia w Drohobyczu Pfandschein Nr. 40 der Allgemeinen Depositen Bank Wien Filiale Drohobycz na 300 koron na 2 tureckie losy

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, 26 stycznia 1920. (3638 3—3)

Nc. XVI. 78/19 (3). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek dr. Witolda Wiesenberga w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ekspozytura Borysław Nr. 483 na kwotę 268 kor. 23 h. opiewającą na nazwisko Militärarbeiter Verpflegsmagazin wystawioną.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, 3 lutego 1920. (2030 2—3)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. 74/19 (3) Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Łuka Badaj ur. dnia 8 czerwca 1886 w Wyżłowie, syn Wasyla i Paraci, religii gr. kat., powołany 2 sierpnia 1914 do służby wojskowej do pułku piechoty nr. 9 w wojsku austryackiem. wedle zeznań świadka Iwana Budaja brał udział w bitwie pod Piaskami w jesieni 1914, gdzie został ciężko ranny w brzuch i pachę i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Te same okoliczności stwierdza list towarzysza zmarłego Iwana Palka pisany z niewoli rossyjskiej w roku 1917.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na wniosek pozostałej żony Kałyny Budaj urodzonej Palko postępowanie, celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Kuratorem zaginionego Łuki Budaja, jakoteż obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adwokata dr. Maurycego Rotha w Stryju.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Rothowi, adwokatowi w Stryju, wiadomości o powyż wymienionym

Łukę Budaja wzywa się, aby przed podpisanym sądem stawił się lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Stryj, 5 kwietnia 1920. (3292)

T. IV. 145/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Bortniak urodzony w r. 1885 w Banicy i tam zamieszkały, wyjechał w r. 1909 do Ameryki i od tego czasu nie dał o sobie wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw. z brzmieniem § 7 ces. rozp. z dnia 12 października 1914 Dz. p. p. L. 276, przeto wdraża się na prośbę Eufrozyny Bortniakowej z Banicy postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Barbackiemu, adwokatowi w Nowym Sączu, wiadomości o powyż wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Nowy Sącz, 31 stycznia 1920. (2416)

T. 353/19. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Mościcki urodzony 21 czerwca 1891 i zamieszkały w Wołczkowie powiat Halicz, powołany ogólną mobilizacyą w r. 1914 do wojska armii austr., odszedł w pole i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieje ustawowe domniemanie z § 24 i 277 ust. cyw. i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto zarządza się na wniosek Katarzyny Mościckiej w Wołczkowie postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub p. Michałowi Grocholskiemu w Wołczkowie pow. Halicz, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Franciszka Mościckiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 października 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 14 lutego 1920. (3172)

T. 106/19 (3). Wasyl Nahirny s. Pawła i Matrony ur. Pawłów, a mąż Maryi z Kubiszynów, ur. 1 lipca 1885 w Narajowie, gr. kat., rolnik, powołany w sierpniu 1914 do wojska austryackiego brał czynny udział w walkach z Rossyanami pod Przemyślem i w jesieni 1914 r. zginął od kuli rossyjskiej w Karpatach.

Wobec tego na wniosek jego żony wdraża się postępowanie, celem ustalenia dowodu jego śmierci.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby najpóźniej do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie urzędowej, t. j. do dnia 1 lipca 1920 udzielono sądowi tut. wiadomości o zaginionym, którego równocześnie wzywa się, by w powyższym czasokresie zgłosił się w sądzie lub w inny sposób dał znać o sobie.

Po bezskutecznym upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o ustaleniu dowodu śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, 18 marca 1920. (3664)

T. 195/19 (3). Paulina Zawalnicka ur. Kuryło, urodzona 17 lipca 1887 w Szwejkowie żona Włodzimierza, zabrała się w lipcu 1917 roku z Szwejkowa wraz z cofającem się wojskiem rossyjskiem i miała w krótkim czasie potem być ubitą granatem.

Wobec tego na wniosek jej męża wdraża się postępowanie celem uznania ja za zmarłą, a małżeństwo zawarte z Włodzimierzem Zawalnickim dnia 16 maja 1909 za rozwiązane.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1920 udzielono sądowi lub p. dr. Grossmanowi, adwokatowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionej, którą równocześnie się wzywa, aby w powyż zakreślonym czasokresie zgłosiła się w sądzie lub w inny sposób dała znać o sobie.

Po bezskutecznym upływie tego czasokresu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu go za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Brzeżany, 4 lutego 1920. (3665)

T. V. 281/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wawrzyniec Kopeć false Sobala ur. 24 stycznia 1878 w Kopciach syn Piotr i Zofii, pełnił służbę wojskową przy pułku obrony kraj. Nr. 17 w Przemyślu i z upadkiem twierdzy dostał się do niewoli rossyjskiej 1915 roku i tu w lecie 1915 roku zachorował na tyfus i wedle zeznań świadka Jana Sudoła z Kopciów miał umrzeć.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę Agnieszki z Bilicharzów Kopciowej vel Sobalowej w Kopciach Sąd pow. Kolbuszowa zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. Peszkowskiemu, adwokatowi w Rzeszowie, którego ustanawia się kuratorem a zarazem obrońcą związku małżeńskiego.

Wawrzyńca Kopcia vel Sobalę wzywa się aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30 lipca 1920 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, 13 stycznia 1920. (3335)

T. VI. 491/19 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Łokcie Wacław syn Kaspra i Kunegundy, rolnik z Radziszowa pow. Podgórze, urodzony tamże w r. 1882, przydzielony do 16 p. obrony krajowej, według poświadczenia ewidencyi tego pułku z 2 grudnia 1919 L. 5831 zaginął 23 października 1914 na froncie wschodnim, od tego czasu nie ma o nim wiadomości.

Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. L 128, przeto wdraża się na wniosek Gabryeli Łokcik postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o zaginionym.

Wacława Łokcika wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 listopada 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, 20 lutego 1920. (3000)

T. VI. 426/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Porwisz Jan syn Wojciecha i Anny, rolnik z Poręby spytkowskiej pow. Brzesko, urodzony tamże w r. 1890 przydzielony w r. 1914 do 2 p. ułanów, według zeznań Walentego Filipka z Brzeźnicy ad Bochnia, miał umrzeć w lasach Wołyńskich wracając z niewoli rossyjskiej w roku 1918, a od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. d. Nr. 128, przeto zarządza się na wniosek Maryi Porwiszowej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, oraz celem uznania zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwa-

nie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adwokata dr. Karola Łepkowskiego w Krakowie.

Jana Porwisza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 kwietnia 1921 sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, 23 lutego 1920. (2997)

T. IV. 18/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Wygoda urodzony w r. 1886 w Przyszowie i tam zamieszkały, żołnierz 32 pułku obrony krajowej w jesieni 1914 poszedł na wojnę i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. L. 128, przeto wdraża się na prośbę Łucyi Wygodowej w Przyszowie postępowanie celem uznania za zmarłego, zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 września 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 6 marca 1919. (3583)

T. IV. 20/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jarosław Chałak vel Hałuk urodzony w Zawadce za mieszkały w Roztoce Ryterskiej, służący wojskowo w armii austryackiej zaginął w lutym 1015 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci w myśl § 1 ces. rozp. z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Zofii Chałak vel Hałuk z Roztoki Ryterskiej postępowanie celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyżej wymienionym, a zaginionego wzywa się, ażeby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15 sierpnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Nowy Sącz, 23 stycznia 1920. (2419)

T. 275/19 (3). Wdrożenie postepowania celem uznania za zmarłego. Iwan Zurakowski syn Ignacego i Magdaleny, urodzony w Dołhem obok Kałusza dnia 10 sierpnia 1888 zamieszkały w Tużyłowie Sp. Kałusz powołany w r. 1914 ogólną mobilizacyą do 9 pp. austr., brał udział w walkach na froncie rossyjskim. Ostatnią wiadomość otrzymała żona zaginionego Marya Żurakowska ze szpitala z Rossyi gub. Tobolska w grudniu 1914, że mąż jej leży w szpitalu ciężko ranny w bok. Od tego czasu żadna wiadomość od niego wprost, ani o nim nie nadeszła.

Gdy zatem można przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 i 129 Dz. p. w., wobec tego wdraża się na prośbę Maryi Żurakowskiej żony Iwana w Tużyłowie Sp. Kałusz postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi albo panu Petrowi Bahrynowskiemu w Tużyłowie Sp. Kałusz, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyżej wymienionym.

Iwana Żurakowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem się stawił lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tut. na ponowną prosbę po dniu 16 września 1920 rozstrzygnie o uznanin za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 16 lutego 1920. (3478)

DONIESIENIA PRYWATNE.

Obwieszczenie.

Podczas losowań przedsięwziętych w dniu 1 marca 1910 r. objętych przez Państwo do wypłaty, pożyczek pierwszeństwa,

Pierwszej Węgierskiej Galicyjskiej Kolei Żelaznej

okazały się następujące wyniki:

1. Przy 48 losowaniu 5 prc. pożyczki I. emisyi z 31 grudnia 1870

zostało wyciągniętych następujących 978 obligacyj po 200 fl. a. w. w srebrze a mianowicie: Nr. 46001—46173, 47001—47500, 58196—58500.

2. Przy 42 losowaniu 5 prc. pożyczki II. emisyi z 1 lipca 1878

zostało wyciągniętych następujących 366 obligacyj po 200 fl. a. w srebrze, a mianowicie: Nr. 3726—3871, 5781—6000

3. Przy 17 losowaniu $3^1/_2$ prc. skonwertowanej pożyczki I. emisyi z 31 grudnia 1870

zostało wyciągniętych następujących 1.224 obligacyj po 400 koron, a mianowicie: Nr. 26638—27000, 53335—53500, 67001—67500, 68501—68695.

4. Przy 17 losowaniu $3^1/_2$ prc. skonwertowanej pożyczki II. emisyi z 1 lipca 1878

zostało wyciągniętych 381 obligacyi po 400 kor., a mianowicie: Nr. 1501—1617, 4985—5000, 10753—11000.

5. Przy 17 losowaniu $3^1/_2$ (uzupełniającej) pożyczki z roku 1903

zostały wyciągnięte obligacye po 5000 koron, a mianowicie: Nr. 1, 78, 317, 323, 360, 450; po 40 koron Nr. 11401—11445, 15101—15200.

Z poprzednich losowań pozostałe niezrealizowane następujące obligacye, względnie obligacye z poniżej oznaczonych grup numerów, a mianowicie:

1. 5 prc. Pożyczka pierwszeństwa I. emisyi z 31 grudnia 1870

Nr. 1105—1500, 16001—16305, 18727—19000, 21154—21500, 22501—23000 45001—45500, 50001—50500 54001—54155, 80501—80779, 84001—84500, 85001—85500, 92001—92500.

2. 5 prc. Pożyczka pierwszeństwa II. emisyi z 1 lipca 1878

Nr. 712—984, 5200—5500, 8501—8760, 14160—14500, 14695—14886.

3. $3^1/_2$ prc. skonwertowana Pożyczka pierwszeństwa I. emisyi z dnia 31 grudnia 1870

Nr. 1105—1500, 4001—4183, 10501—10996, 19501—19746 19747—20000 26501—26637, 33501—34000, 34501—35000 38501—38974, 41501—42000 46001—46316, 50501—51000, 53501—54000, 60501—61000, 62501—63000, 73001—73430, 76501—77000, 79001—79500, 87501—87635, 91501—92000, 94001—94462.

4. $3^1/_2$ prc. skonwertowana Pożyczka pierwszeństwa II. emisyi z dnia 1 lipca 1878

Nr. 3364—3500, 4653—4984, 7078—7377, 7378—7500, 7501—7810, 8001—8236, 8237—8500, 11716—11947, 14561—14698.

5. $3^1/_2$ prc. (uzupełniającej) Pożyczki pierwszeństwa z roku 1903

po 5.000 koron Nr. 11 233, 307, 361, — po 400 koron Nr. 4401—4500 4901—5000 11601—11635.

Celem uniknięcia strat kapitału, wskutek zrealizowania kuponów wylosowanych już spłacalnych obligacyj, zaleca się stronom w ich interesie, by do zrealizować się mających kuponów obligacyj, dopisywał swe imię i nazwisko i adres.

Z Dyrekcyi długu państwa.

Wiedeń, dnia 1 marca 1020. (3715 2—3)

L. 1798/20 3727 3—3

Konkurs.

Generalna Dyrekcya Monopolu Tytoniowego rozpisuje konkurs na kilkanaście posad praktykantów przy fabrykach wyrobów tytoniowych w Warszawie i Małopolsce.

Początkowa płaca wynosi miesięcznie Mk 1000. Po zadawalniającej pracy przy fabrykach tytoniu może nastąpić stabilizacya pracownika w charakterze urzędnika.

Od kandydatów wymaga się:

1) Obywatelstwa i przynależności państwowej polskiej.

2) Nieprzekroczonych 30 lat życia.

3) Lekarskiego świadectwa zdrowia.

4) Swiadectwa złożenia egzaminu dojrzałości w szkole średniej i

5) Nadto winni przedłożyć dokumenta dotyczące ich służby wojskowej.

Podania z załączeniem dowodów stwierdzających powyższe warunki, winni reflektanci wnosić przy dołączeniu krótkiego życiorysu (curriculum vitae) do dnia 1 czerwca 1920 do Generalnej Dyrekcyi monopolu tytoniowego (Chmielna 34) w Warszawie, lub do Dyrekcyi Rządowej fabryki wyrobów tytoniowych w Krakowie (Dolne Młyny 8—10).

Władze te udzielać też będą reflektantom ustnych informacyi.

Generalna Dyrekcya Monopolu Tytoniowego.

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Zarząd Żupy solnej w Bochni odda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie robót ziemnych przepustów, betonowych i sklepionych, przejazdów wraz z wszystkiemi robotami ubocznemi, pod budowę dojazdowej kolei normalnotorowej około 2 650 km długiej prowadzące, ze stacyi Bochnia do szybu „Campi“ w Bochni.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert warunki budowy, plany, formularze ofertowe itd można przeglądać począwszy od dnia 16 kwietnia br. w wymienionym Zarządzie żupy solnej, w godzinach urzędowych.

Odnośne oferty sporządzone na przepisanym formularzu należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem:

„Oferta na wykonanie robót ziemnych etc. pod budowę toru dojazdowego do szybu „Campi“ najpóźniej do dnia 10 maja br. godz. 11-ej przedp. do Zarządu żupy solnej w Bochni.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 11-tej przed południem.

Bochnia, dnia 10 kwietnia 1920.

3765 1—2 Zarząd państwowej Żupy solnej.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa Zaliczkowego w Frysztaku

odbędzie się dnia 7-go maja 1920 r. o godzinie 4-tej po południu w sali Towarzystwa Zaliczkowego. W braku wymaganej ilości członków odbędzie się to samo zgromadzenie o godzinie 7-ej po południu w tym samym dniu i z tym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2) Sprawozdanie Dyrekcyi z rachunków i czynności za rok 1919.

3) Sprawozdanie Rady nadzorczej z wnioskiem Komisyi kontrolującej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

4) Ustanowienie stopy procentowej od wkładek oszczędności.

5) Wybór $^1/_3$ części Rady nadzorczej przez wylosowanie.

6) Wybór przewodniczącego, sekretarza i ich zastępców.

7) Oznaczenie najwyższej pożyczki, jaką Dyrekcya we własnym zakresie udzielać może.

2) Oznaczenie płac dla Dyrektorów i urzędników Towarzystwa zaliczkowego w Frysztaku.

9) Wybór trzeciego Dyrektora.

10) Wnioski samoistne.

Prezes Samolewicz

Sekretarz Bar

Z Drukarni Wł. Łozińskiego we ...iembińskiego.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.